

REPUBLIKA

ROK I. LÓDZ, NIEDZIELA, 11 LUTEGO 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 300.

№ 36.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU.
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

NEW YORK 40,000.
LONDYN 187,200.
BRUKSELA 2,200.
BERLIN 1,24.

Polityczne wiadomości i komentarze.

ZAGŁĘBIE RUHR I GALICJA WSCHODNIA.

W berlińskim „Acht Uhr Blatt“ z dn. 8 bm. znajdujemy depeszę z Warszawy w której sprawozdawcy pisma rzeczono-go wywodzą:

„Wbrew wszelkim dementi urzędowym coraz bardziej się ujawnia, iż rząd francuski stara się wszelkimi siłami pozyskać Polskę dla wystąpienia przeciw Niemcom. Rząd polski oświadczył dotychczas stale, iż w sprawie konfliktu francusko-niemieckiego zajmuje stanowisko zupełnie neutralne. Obecnie francuzi próbują nacisnąć na Polskę w kierunku swych planów przez wysuwanie kwestii wschodnio-galicjskiej. Jak dowiaduje się z pewnych źródeł, francuski poseł w Warszawie na żądanie swego rządu oświadczył niedawno, iż Polska nie ma żadnych tytułów prawnych do Małopolski wschodniej, lecz uważana jest jedynie, jako mandataryusz policyjny na tych ziemiach. Oświadczenie ambasadora francuskiego podzieliło w Warszawie, jak przysiężnik z zimnej wody i pod naciskiem rządu francuskiego odbywa się niewątpliwie obecnie zwrot w polityce polskiej...”

Azkołwiek doniesienie powyższe z pewnością nie jest ściśle, należałoby się poważniejszym zająć, i wyjaśnić sprawę gdyż zatuszowanie jej może się w przyszłości odbić bardzo boleśnie.

TRZECI KOMUNISTA W SEJMIE.

Jak się dowiaduje warszawski korespondent „Republiki” poseł Łuckiewicz w związku z wczorajszą mową w sejmie wystąpił do klubu ukraińskiego i przystąpił do klubu posłów komunistycznych.

Po mowie posła Łuckiewicza, który jak wiadomo, kwestjonował przynależność Lwowa do Polski odbyło się nader burzliwe posiedzenie w klubie posłów ukraińskich, rezultatem tego posiedzenia było właśnie owo przeniesienie się posła Łuckiewicza.

SKŁAD OSOBOWY SEJMU I SENATU

Nasz warszawski kor. donosi: Dnia 12 bm. upływa termin ostatecznego ustalenia składu osobowego sejmu i senatu. Żaden z mandatów nie budzi wątpliwości, jedynie nie jest jeszcze zatwierdzona sprawa pana Serebranikowa, który nie powziął jeszcze degyzji czy będzie zasiadał w sejmie czy senacie.

P. SOKOŁÓW U MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Bawiący w Warszawie prezydent egzekutywy wszechświatowej organizacji sjonistycznej p. Sokołow był dziś przyjęty przez ministra spraw zagranicznych p. Skrzyńskiego i miał z nim dłuższą konferencję, na konferencji tej poruszone były sprawy aktualne.

REFORMA ORGANIZ. PAŃSTWOWEJ

Nasz warszaw. koresp. donosi: W nadchodzący poniedziałek ma się zebrać komisja doradcza przy prezydium rady ministrów dla opracowania reformy organizacji państwowej. Do komisji tej zostali zaproszeni przez prezydenta gen. Sikorskiego, dr. Bobrzyński, prezes prokuratury państwa Bukowiecki, senator-profesor Kasznica, wojewoda lubelski Moskalewski i inni.

OBRADY KOMIT. EKONOMICZNEGO

Jak donosi nasz warszaw. koresp., onegdaj w Komitecie ekonomicznym rady ministrów toczyła się dalsza dyskusja nad przedstawionym przez ministra skarbu Grabzkiego projektem ustawy o sanacji skarbu. We wtorek nadchodzący odbędzie się posiedzenie Komitetu ekonomicznego, na którym oprócz sprawy walki z drożyzną toczyć się będzie dalsza dyskusja nad projektem ustawy o sanacji skarbu, w szczególności zaś nad zasadami gospodarki w przedsiębiorstwach państwowych.

Sytuacja w Zagłębiu Ruhr w świetle propagandy i prawdy.

Tel. wł. — BERLIN, 10 lutego. — Według nadchodzących tu informacji z Paryża, Brukseli oraz zagłębia Ruhr, rząd Poincaré'go narazie stara się utrzymać swą pozycję przez wzmocnione represje wobec terenów okupowanych. „Acht Uhr Blatt“ donosi z Brukseli, że minister Jaspas wygłosił w Leodjum wielką mowę polityczną, w której oświadczył m. in.: „Akcję w Zagłębiu Ruhr podjęliśmy po wyczerpaniu wszelkich środków dobrowolnej ugody wraz Francją. Będziem tak długo spółdziałali zgodnie, póki nie osiągniemy zamierzonych przez się rezultatów, póki Niemcy nie przekonają się, iż opór ich jest bezskuteczny“. Minister francuski Letrocquer, który bawi obecnie w Brukseli proponuje rządowi belgijskiemu włączenie wszystkich kolei na terenie okupowanym do administracji kolejowej francuskiej, by w ten sposób umożliwić transporty węgla do Francji. Z Essen donoszą, że przybywają z Francji coraz nowsze oddziały wojsk francuskich. Powszechnie sądzą tu, że okupacja dalsza terenów Ruhr i Badenji nastąpi w najbliższych dniach.

„Vossische Ztg.“ donosi z Paryża, że sfery wojskowe, aczkolwiek ze względów strategicznych przeciwnie dalszej okupacji ulegają naciskowi Poincaré, który widzi, że jest zagrożony i stara się silną ręką zaimponować niezadowolonym i pokazać, że raz rozpoczętą akcją umie przeprowadzić do końca.

Włoski strejk urzędników. Zamęt się potęguje. Stanowisko robotników francusk.

Tel. wł. — PARYŻ, 10 lutego. — Z nadchodzących tu pism polskich okazuje się, że prasa polska w sposób zgoła nieprawdziwy przedstawia obecny stan rzeczy w zagłębiu Ruhr. Doniesienia agencji polskich, opierających się przeważnie na Havasie, nie tylko że nie odpowiadają stanowi rzeczy według przedstawień prasy niemieckiej, która jest sama stroną i tendencyjną, ale nawet nie zgadzają się z opisami, zamieszczanymi przez prasę francuską.

Należy zaznaczyć z naciskiem, że opinia publiczna we Francji, aczkolwiek w pierwszych dniach okupacji sprzyjająca krokowi rządu Poincaré, obecnie całkowicie odwróciła się od nich. W całym zagłębiu Ruhr trwa strejk. Min. Letrocquer i gen. Weygand podczas swego objazdu zagłębia Ruhr, chociaż wobec prasy paryskiej wyrazili swe zachwyt w sytuacji, przedstawili rządowi zgoła inny raport. Nie wyrzeli oni poza ściany okupacyjnych urzędów francuskich i nie znieśli się z realnym życiem. „Ere Nouvelle“ utrzymuje, iż przeszło 200 km. linii kolejowych wogóle nie funkcjonuje. Urzędnicy niemieccy, którzy rzekomo przystąpili do pracy, uprawiają właściwie włoski strejk, t. j. sabotują pracę przez nadzwyczaj długie, bezmyślne wykonywanie swych czynności. Pociąganie w ten sposób do pracy kolejarzy jest tylko oszukiwaniem samych siebie i nie doprowadzi do żadnych rezultatów. — Wobec takiego stanu rzeczy na kolejach bezcelowa jest również praca górników. Wszystkie składy węgla są kompletnie przepełnione i niema możliwości wywie-

zienia zapasów, a więc i produkcja jest niemożliwa. Uruchomienie kolei przy pomocy wojska jest bardzo trudne i kosztowne. Okazuje się to na linii Duesseldorf-Moguncja, gdzie przejazd trwa obecnie 30 godzin, zamiast normalnych 5 godzin.

Akcja „Ere Nouvelle“ jest jednym z ogniw wielkiej działalności kół: Louchet-Herriot-Clemenceau-Tardieu, skierowanej na obalenie rządu Poincaré i sygnalizowanej już „Republique“ od kilku dni. Kola te w swej propagandzie używają hasła „anglofilstwa“ i dążą do istotnego zbliżenia francusko-angielsko-amerykańskiego, przyczem Louchet pragnie rozwiązać podczas najbliższych rokowań kwestię odszkodowań niemieckich ze sprawą długów wojennych międzysojuszniczych.

Również nie ustają wysiłki kół robotniczych. „Confederation General du Travail“ zwróciła się do związku związków robotniczych belgijskich z propozycją jednoczesnego zademonstrowania we Francji i Belgii swej dezaprobaty dla polityki obu rządów w zagłębiu Ruhr. Planowany jest „tydzień protestacyjny“ podczas którego najświetniejsi mowcy obu krajów przemawialiby w wielkich centrach robotniczych.

Jak okazuje się więc, paryskie informacje odbiegają daleko od tego, co Havas nadsyła do Warszawy, gdyż jako oficjalna ekspozycja polityki francuskiej podtrzymuje on wszelkimi siłami postępowanie Poincaré, który obecnie we Francji trzyma się bardzo słabo.

J. A.

TRANSPORT WĘGLA PRZ

AW — LONDYN, 10 lutego — Rada gabinetowa 9 bm. zajmowała się omówieniem kwestji transportowania

PROTEST RZĄDU NIE

AW. — LONDYN, 10 lutego — W dniu wczorajszym ambasador niemiecki w Londynie wniósł protest do rządu angielskiego przeciwko rozszerza-

ZWOLNIENIE Z OKUPACJI.

AW. — BERLIN, 10 lutego — Donoszą z Essen, że Francuzi zwolnili z okupacji miasta Vanne, Verne i Gel-

FRANCUZI ODSYLAJĄ NIEMCOM NOTY.

A. W. — BERLIN, 10 lutego. — Noty rządu niemieckiego, protestujące przeciwko rozporządzeniom międzynarodowej sojuszniczej komisji nadreńskiej, doręczone francuskiemu ministerstwu spraw zagranicznych odesłane zostały ambasadzie niemieckiej w Paryżu. Ministerstwo spraw zagranicznych

OKUPOWANE TERYTORJUM.

A. W. — BERLIN, 10 lutego. — Okupowana przez Francję i Belgię część Ruhry obejmuje ogółem 23 powiaty, w

ZEZ OKUPACJE ANGIELSKA.

węgla z zagłębia do Francji i Belgii przez angielską strefę okupacyjną. Dotychczas nie zapadła jeszcze żadna decyzja.

MIECKIEGO W ANGLJI.

ni francuskiej okupacji. Rząd angielski na notę prawdopodobnie nie udzieli żadnej odpowiedzi.

senkirshen. Francji udało się już zorganizować ciągły transport węgla na zachód.

POWTOŹNIE ZAZNACZYŁO, ŻE ABSOLUTNIE NIE MOŻE PRZYJMOWAĆ NOT, ZAWIERAJĄCYCH OTWARTĄ LUB UKRYTĄ MIĘDZY WIERSZAMI, KRYTYKĘ FORMALNIE I SŁUSZNIE STWIERDZONYCH PRZEZ KOMISJĘ REPARACYJNĄ UCHYLEŃ RZĄDU NIEMIECKIEGO, ORAZ WYNIKAJĄCYCH Z AKTATU WERSALSKIEGO SANKCJI FRANCUSKICH.

tym 14 miejskich i 9 wiejskich, o ogólnej przestrzeni 294.666 hektarów, zamieszkałych przez 3. 177.637 mieszkańców.

Episkopat polski przeciwko endecji.

Nabożeństwa żałobne nie mogą być używane do manifestacji.

PAT.iczna donosi: z Warszawy: Komitet episkopatu polskiego, zebrałszy w dniu wczorajszym pierwszy raz w bieżącym roku, ma sobie za obowiązek zwrócić społeczeństwu uwagę na to, że jakkolwiek według wyrażenia Pisma świętego i pożyteczną rzeczą jest modlenie się za umarłych, nie powinny nabożeństwa żałobne być używane do manifestacji, nie odpowiadających świętości i celom obrządków religijnych. Przeciwnie tego rodzaju manifestacjom musimy się ze strony kościoła i religii zastrzec, ponieważ mogą wprowadzić zamęt do pojęć o moralności chrześcijańskiej, nie pozwalającej pod żadnym warunkiem na przestępowanie przykazań boskich.

Warszawa, 10 lutego 1923 r.

Kardynał (—) Dalbor, prymas, metropolita (—) Kakowski, (—) Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego, (—) Adam Sapieha, ks. biskup krakowski, (—) Zygmunt Łoziński, biskup miński, (—) Marjan Fuiman, bisk. lubelski, (—) Henryk Przeździecki biskup podlaski.

Po zamordowaniu metropolity.

POGRZEB METROPOLITY.

Termin pogrzebu sp. metropolity Jerzego został już ostatecznie ustalony. — Pogrzeb nastąpi jutro w południe.

W uroczystościach pogrzebowych wezmą oficjalny udział reprezentanci rady ministrów, ministerstw oświaty, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych.

Zwłokom zostaną oddane należne honory wojskowe. Kondukt żałobny poprzedzi orkiestra wojskowa. Na trumnie metropolity Jerzego złożono liczne wieniec.

WSPÓLNA DEKLARACJA FRAKCJI BIAŁORUSKIEJ I UKRAIŃSKIEJ.

Według informacji „Russpressu“ odbyło się wczoraj połączone posiedzenie białoruskiej i ukraińskiej frakcji sejmu i senatu w celu opracowania wspólnej deklaracji w sprawie zabójstwa głowy cerkwi prawosławnej w Polsce, metropolity Jerzego. Deklaracja ta będzie wygłoszona na posiedzeniu sejmu.

NASTĘPCA METROPOL. JERZEGO.

Warszaw. kor. „Republiki“ donosi: Jak się dowiadujemy następcą metropolity prawosławnej Jerzego będzie najprawdopodobniej senator Hersztynski, klubu białoruskiego.

— 0 —

UKRAJNCY U POSŁA POLSKIEGO.

Tel. wł. — LONDYN, 10 lutego — Donoszą tu z Waszyngtonu: Poseł rolnski, dr. Wróblewski, przyjął delegację ukraińską, która prosiła o interwencję posła w Warszawie w sprawie ukraińców, którzy chronili się do Polski a na podstawie ostatnich zarządzeń władz polskich mają być wydalen. Ukraińcy przedstawili stan sprawy i prosili o niewydalenie uciekinierów. Ambasador dr. Wróblewski podziękował delegację za zaufanie, którym darzą go delegacji i przyrzekł iż niezwłocznie przedstawi tę sprawę rządowi polskiemu.

E. S.

DYMISJA GAB. STAMBULIŃSKIEGO.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego — „Petit Parisien“ donosi z Sofii, że gabinet Stambulińskiego podał się do dymisji. Sytuacja w Sofii ma być poważna.

— x —

PODNIESIENIE TARYFY KOLEJOW.

Ministerstwo kolei zamierza od 1-go marca podnieść taryfę kolejową o 100 proc. Sprawa ta ma być dziś rozważana na komisji taryfowej państwowej rady kolejowej.

DODATEK DROŻYŻNIANY DLA URZĘDNIKÓW.

„Przegląd wieczorny“ donosi, że dodatek drożyzniany dla urzędników państwowych na miesiąc luty ma być wypłacony w połowie przyszłego tygodnia.

OBRADY SEJMU.

Debata nad ustawą o trybunale senatu.

Z LOZY DZIENNIKARSKIEJ.

(Telefonem z Warszawy).

Porządek dzienny wczorajszego posiedzenia sejmu nie zawierał żadnego takiego punktu, któryby zapowiadał bardziej ożywioną dyskusję lub ostrzejszą wymianę zdań.

Sejm po długich debatach politycznych nad przeróżnymi exposé przystąpił nareszcie do pozytywnej pracy ustawodawczej, która jakkolwiek niezmiernie pożyteczna nie oblituje, jak wiadomo w ciekawsze momenty dla żadnej sensacji publiczności.

Okazuje się jednak, że nigdy nie można powiedzieć napewno kiedy bomba wybuchnie. Czasami niewinny napozór wniosek kryje w sobie materiał łatwopalny, który eksploduje dla blahiej zupełnie przyczyny. Któżby mógł przypu-

ścić, że tak niewinny punkt jak zezwolenie gminie m. Lwowa na zaciągnięcie za porządk państwa 120 milionów marek na przebrukowanie ulic okaże się materialem wybuchowym?

Tym, który zapalił lont i spowodował wybuch był poseł ukraiński Łuckiewicz. Skorzystał on skwapliwie z okazji aby zamianować swą ultra-ukraińską i powiedział, że Lwów nie jest integralną częścią państwa polskiego.

Słów te wywołały istną burzę w izbie. Pod adresem posła Łuckiewicza posypały się epitetami w rodzaju: Hajdamak!... Chory człowiek!... Trwokator!... itp.

Marszałek przywołał mowcę do porządku. Niefortunne wystąpienie posła Łuckiewicza wywołało oburzenie nawet w jego własnym klubie. J. W.

WARSZAWA, 10 lutego. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu odesłano do komisji administracyjnej nowo-

POSEŁ LIEBERMANN O ODPOWIEDZIALNOŚCI MINISTRÓW.

Przystąpiono do ustawy o trybunale stanu.

Poseł Lieberman oświadcza, że punkt ciężkości ustawy leży w artykule o odpowiedzialności ministrów. Ministrowie odpowiedzialności są przedewszystkiem z ustawy jako obywatele kraju i urzędnicy państwowi, a nie parlamentarnie, tj. na żądanie sejmu, dalej odpowiedzialni konstytucyjnie za każdą czynność urzędową i za ogólny kierunek działalności rządu. Projekt oparty jest na ustawie austriackiej, gdyż tylko mocarstwo austro-węgierskie posiadało wyczerpującą ustawę o odpowiedzialności ministrów. Według obecnej ustawy minister odpowiedzialny jest przed trybunałem stanu przedewszystkiem za naruszenie innej ustawy, dalej za naruszenie państwa na niebezpieczeństwo i wyrządzenie państwu szkody, odpowiedzialny wówczas, gdy spotka go zarzut umyślnej lub nieumyślnej winy i za działalność prezydenta Rzplitej oraz innych ministrów, jeżeli stał się bezpośrednio współwinnym ich działalności. Tego wypadku ustawa nie precyzuje, pozostawiając do uznania trybunału. Minister może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko przez sejm na podstawie wniosku, podpisanego przez stu posłów. Taki wniosek w ciągu 8 dni musi być postawiony przez marszałka na porządku dziennym, ewentualnie odesłany do komisji, która zbada go i zda sprawę na plenum. Na plenum wniosek musi uży-

KS. LUTOSŁAWSKI, KONSTYTUCJI I PRAWA.

Poseł ks. Lutosławski oświadcza, że konstytucja powinna być życiowa, zawierająca całość pojęć o sprawiedliwości i interesach narodu. Każda konstytucja doskonalona jest nie tylko przez nią samą, ale także przez ustawy, które są jej rozszerzeniem. Pierwszą z tych ustaw jest ustawa o trybunale stanu. Nie może ona być narzędziem zemsty lub odwetu partyjnego. Chodzi o ustalenie zarządzeń, których przeprowadzenie jest nakazem, a taką ustawą jest, że odpowiedzialność za praworządność w państwie zaczyna się od góry. Skład trybunału zależy od składu chwilowego większości sejmu i senatu. Nikt w tej izbie nie będzie miał odwagi powiedzieć, że większość parlamentarna gwarantuje bezstronność.

Poprawką tego braku, na którą referent się zgadza, jest w art. 11 zastrzeżenie, że wybór członków trybunału ma-

PRAWNICY I ZNAJOMOŚĆ PRAWA.

Poseł Lypaciewicz jest zdania, że wyższe studia prawnicze nie mogą gwarantować znajomości prawa, a ograniczenie proponowane przez stronnictwa utrudnia wielu stronnictwom wybór.

Poseł Konopczyński uważa, że żądanie wykształcenia prawniczego od członków trybunału nie jest bynajmniej nie-

le do ustawy o organizacji statutu administracyjnego i ustawę o organizacji Głównego urzędu likwidacyjnego.

POSEŁ LIEBERMANN O ODPOWIEDZIALNOŚCI MINISTRÓW.

Przystąpiono do ustawy o trybunale stanu. Poseł Lieberman oświadcza, że punkt ciężkości ustawy leży w artykule o odpowiedzialności ministrów. Ministrowie odpowiedzialności są przedewszystkiem z ustawy jako obywatele kraju i urzędnicy państwowi, a nie parlamentarnie, tj. na żądanie sejmu, dalej odpowiedzialni konstytucyjnie za każdą czynność urzędową i za ogólny kierunek działalności rządu. Projekt oparty jest na ustawie austriackiej, gdyż tylko mocarstwo austro-węgierskie posiadało wyczerpującą ustawę o odpowiedzialności ministrów. Według obecnej ustawy minister odpowiedzialny jest przed trybunałem stanu przedewszystkiem za naruszenie innej ustawy, dalej za naruszenie państwa na niebezpieczeństwo i wyrządzenie państwu szkody, odpowiedzialny wówczas, gdy spotka go zarzut umyślnej lub nieumyślnej winy i za działalność prezydenta Rzplitej oraz innych ministrów, jeżeli stał się bezpośrednio współwinnym ich działalności. Tego wypadku ustawa nie precyzuje, pozostawiając do uznania trybunału. Minister może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko przez sejm na podstawie wniosku, podpisanego przez stu posłów. Taki wniosek w ciągu 8 dni musi być postawiony przez marszałka na porządku dziennym, ewentualnie odesłany do komisji, która zbada go i zda sprawę na plenum. Na plenum wniosek musi uży-

wać się do ustawy o organizacji statutu administracyjnego i ustawę o organizacji Głównego urzędu likwidacyjnego. Zaczyna się postępowanie sądowe. Na czele trybunału stoi prezes sądu najwyższego. Trybunał liczy 12 członków, z których 8 wybiera sejm, a 4 senat. Członkowie trybunału muszą posiadać pełnię praw obywatelskich i nie mogą piastować żadnych urzędów. Komisja uchwalila, że co najmniej połowa musi posiadać wyższe wykształcenie prawnicze. Sejm wybiera ponadto trzech posłów dla popierania oskarżenia przed trybunałem. Nie wolno im już ustąpić od oskarżenia, nawet sejm nie może tego oskarżenia cofnąć. Postępowanie jest podobne do każdego innego postępowania sądowego. Przewidziane są kary następujące pozbawienie biernego lub czynnego prawa wyborczego do ciał publicznych, prawa piastowania urzędów, przeniesienie w stan spoczynku, zmniejszenie emerytury do połowy, utrata prawa piastowania urzędu. O ile czyn ministra zawiera cechy przestępstwa karnego, trybunał może wydać wyrok więzienia, ewentualnie kary śmierci. Ustawa przewiduje również odpowiedzialność przed trybunałem stanu prezydenta Rzplitej za przestępstwa karne, gdyż wedle konstytucji, prezydent nie jest odpowiedzialny za urzędowanie. Wyjątek stanowi zdrada kraju. Konstytucyjnie ustawa wejdzie w życie w dniu jej ogłoszenia. Za przestępstwa popełnione przedtem, nikt nie może być pociągany do odpowiedzialności.

się dokonywać w sposób ustalony dla komisji parlamentarnych. Ustawa wcale nie wyczerpuje dróg, jakimi można dochodzić odpowiedzialności ministrów. Na podstawie konstytucji każdy obywatel ma prawo dochodzić swych praw na urzędnika, a więc i na ministra, ponieważ konstytucyjnie każdy stoi także pod sankcją kodeksu karnego. W wielu wypadkach można nawet ministra pociągnąć do odpowiedzialności na podstawie tego kodeksu. Prócz tego podlegają oni oskarżeniom do trybunału karnego. Wreszcie ponad temi trybunałami istnieje jeszcze wyższy trybunał w narodzie. Mowca zgłasza poprawkę aby trybunał stanu, mimo zakończenia kadencji sejmowej, lub rozwiązania, zachowywał mandat dla sprawowania już rozpoczętych spraw.

PRAWNICY I ZNAJOMOŚĆ PRAWA.

demokratyczne wobec jakiegokolwiek stronnictwa.

Poseł Kiernik stwierdza, że ustawa nie przewiduje odpowiedzialności prezesa najwyższej izby kontroli państwa. Ustawa o najwyższej izbie kontroli państwa przewiduje pociąganie prezesa izby kontroli państwa do odpowiedzialności

przed sejmem lub senatem. Mowca wnosi o przeniesienie art. 26, który przewiduje odpowiedzialność kierowniczych ministerstw na prezesa najwyższej izby kontroli państwa w zakresie jego działalności.

Sprawozdawca poseł Liebermann, polemizując z ks. Lutosławskim, zastrzegł się przeciw powiedzeniu tego ostatniego, jakoby większość niezawsze wyrażała bezstronność. Sprawozdawca zgadza się na poprawkę ks. Lutosławskiego, a oświadcza się przeciw poprawce posła Lypaciewicza.

W głosowaniu przyjęto wszystkie zgłoszone poprawki stylistyczne oraz wnioski posła Lypaciewicza, skreślający wymagania wykształcenia prawni-

czego. Pozostałe poprawki i cała ustawa w drugim czytaniu przyjęta.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następnego w poniedziałek o godzinie 4 popoł. na którym toczyć się będzie rozprawa nad exposé ministra spraw zagranicznych.

Z KOMISJI SKARBOWEJ.

Komisja skarbowa rozpatrywała i przyjęła projekt ustawy w przedmiocie udzielenia ministrowi skarbu upoważnienia do uregulowania w drodze rozporządzeń obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu walutowego. Dyrektor departamentu budżetowego Zaczek przedstawił stan prac przygotowawczych do budżetu na rok 1923.

LITWINI TRWAJĄ W OPORZE.

NIE MAJĄ ONI DECYZJI RADY LIGI NARODÓW W SPRAWIE PASYWNEJ NEUTRALNOŚCI, NATOMIAST CZĘŚCIOWO USTĘPUJĄ Z KLAJPEDY, GDYŻ TU I TAK JUŻ WYGRALI SPRAWĘ.

Tel. wł. — LONDYN, 10 lutego — Rząd litewski wystosował do rady ambasadorów komisji ententy w Kłajpedzie listy, w których motywuje swe obecne stanowisko międzynarodowe. Nota doręczona dziś w Forcing Office, opiewa, iż rząd kowieński poczynił wszelkie kroki, by litwini którzy przekroczyli granice Kłajpedy wrócili na Litwę z powrotem, i zobowiązuje wogóle przyczynić się do uspokojenia ludności w Kłajpedzie.

Nota porusza także sprawę pasywności neutralnego pomiędzy Polską a Litwą uregulowaną przez ostatnią decyzję rady ligi narodów podczas sesji w Paryżu. Rząd kowieński oświadcza, że nie bierze w dalszym ciągu udziału w rozwoju wypadków, gdyż uważa, że decyzja Ligi narodów jest niepewna, bowiem sprzeciwia się znanej umowie polsko-litewskiej w Suwałkach. Rząd Litewski żąda uregulowania sprawy litewskiej wyłącznie na podstawie tej umowy, którą uważa za obowiązującą. E. S.

Delegacja turecka o konferencji lozańkiej.

Uważa ona ją tylko za przerwana.

PAT. — BUKARESZT, 10 lutego — Delegacja turecka na konferencji lozańkiej przybyła do Bukaresztu i zabawi do wtorku, poczem wyruszy w dalszą drogę. W wywiadzie dziennikarskim, udzielonym w wagonie, Ismet basza oświadczył: Dowodem przerwy rokowań w Lozannie była rozbieżność poglądów w kwestjach finansowych i prawnych. Zresztą tylko te kwestje mogły stanowić przedmiot zastrzeżeń ze strony delegacji tureckiej, ponieważ kwestje cieśnin i Mossulu były uregulowane za wspólnym porozumieniem. Traktat przedstawiony delegacji tureckiej do podpisania naruszył autorytet Turcji. Oficjalnej notyfikacji zamknięcia konferencji lozańkiej nie było, wobec wyjazdu delegacji tureckiej z Lozanny nie należy uważać za ostateczny. Że Turcja ożywna jest duchem pokoju, nie znaczy to jednak, aby miała dopuścić do tego by jej słusznych pragnień uznano. Wywady swój zakończył Ismet basza stwierdzeniem, że stosunki w Lozannie między delegacją rumuńską a turecką były przyjazne.

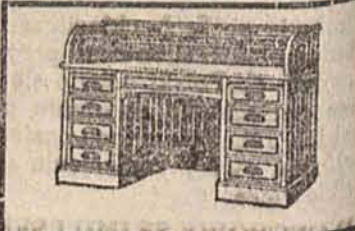
ROKOWANIA MAJĄ BYĆ DALEJ PROWADZONE W KONSTANTYNOPOLU.

PAT. — PARYŻ, 10 lutego — Hav. „Chicago Tribune“ dowiaduje się, że rząd Angory wydelegował Sami Beja do wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych, jakie mają być podjęte w Konstantynopolu między wysokimi

komisarzami państw sojusznicznych i przedstawicielem Turcji. Zdaniem „Chicago Tribune“, traktat pokojowy będzie prawdopodobnie podpisany w Konstantynopolu.

KLAMSTWA O WOJNIE

Tel. wł. — LONDYN, 10 lutego — Wszelkie informacje o naprężeniu wojennym na Wschodzie są zwykłym kłamstwem, może obliczonym na spekulację giełdową. Reuter donosi z Konstantynopola: Pomiędzy rządem angielskim, a mocarstwami doszło do porozumienia w sprawie zatoki smyrneńskiej. Strony zainteresowane uważają istniejący stan rzeczy, póki nie nastąpi zmiana w drodze rokowań i układów polubownych. E. S.



MEBLE BIUROWE
PABJANICKIEJ FABRYKI
PO CENACH FABRYCZNYCH pociąg
Drukarnia i Skład Papieru
A. J. OSTROWSKI
PIOTRKOWSKA № 55. — Tel. Nr. 554.

Teatr Scala. Tylko 2 gościnne występy!

Mieczysława Ćwiklińska
Kaz. Junosza-Stępowski
St. Stanisławski i inni.

W środę, dnia 14 i czwartek, dnia 15 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

BANCO

Reżys. JAN JANUSZ.

Sztuka idzie bez sensu.

Bilety w cukierni W-go Komara od godz. 11—3 i od 5—9 wiecz.

Tylko jeszcze 3 dni!

KARA Druga
i ostatnia seria

CASINO

Tylko jeszcze 3 dni!

„SODOMY i GOMORY”

miasta grzechu i występku

6 aktów współczesnego życia kobiety przewrotnej w roli głównej **LUCY DORAINE.**

Kilkanaście Miljardów Marek kosztowało odtworzenie tych orgii, szalu i zmysłowych bachanalii, które podziwiamy w tym obrazie.

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Katastrofalny spadek marki.

Dzień wczorajszy przyniósł nową katastrofę walutową: dolar podskoczył do wysokości 40 tysięcy mk. polskich.

Polska jest dziwnym krajem. Ludzie lubią się tu ludzić. Wszak jeszcze niedawno, jeszcze kilka miesięcy temu, mło wilo się powszechnie o „poprawie waluty”, która rzekomo ma nastąpić już — jutro, pojutrze... Biadano tylko nad tym, że na banknotach polskich nie wypisano istotnej ich wartości, a tylko jakiś iluzoryczny nadpis, że państwo zapłaci posiadaczom banknotów tyle, wiele się spodoba uchwały Sejmowi.

Później wynaleziono nową teorię — spekulację. Marka polska spada dlatego, że jakieś ciemne podziemne siły spryskiwały się na państwo polskie, że gdzieś w norach i jaskiniach „międzynarodówki” bolszewicko-niemieckiej i tydowsko-masońskiej kuje się zbrodnicze plany zdławienia Polski przez obniżenie jej waluty. I opinia ta nie była tylko wynalazkiem rynsztokowej prasy i wiecowej agitacji. Owszem, słyszeliśmy ją z ust niejednego ministra skarbu, który z chęcią zrzucał winę na jakieś „niezbadane potęgi”, aby tem łatwiej i bezkarniej mogli popełniać wraz z rządem, do którego należał, najhaniebniejsze błędy, przytaczające potwornym swym ciężarem coraz bardziej polską markę.

Wkrótce do tego nowego wykrętu dodano „naukowe” objaśnienia. Rozwielmożniła się teoria o zależności naszej od giełdy berlińskiej, która rzekomo robi z marką polską wszystko, co jej się żywnie podoba. Nie chcemy wchodzić w fachowe szczegóły problemu, ale musimy skonstatować, że wielokroć nasi aż nadto popularni ekonomiści nie umieją dać odpowiedzi na jakiegokolwiek bądź pytanie, chętnie wyszukują powody, których nikt sprawdzić nie może, na przykład giełdę berlińską.

Jeszcze inni domorodzi mędracy wynaleźli ciekawsze powody spadku waluty polskiej: główne nieszczęście polega na tym, że nasza jednostka monetarna nazywa się marką; wszystko byłoby w porządku gdyby nazywała się złotym, zagranica bowiem nie ma zaufania do pojęcia marki i dlatego źle ocenia naszą walutę. Biedacy zapomnieli o takiej samej relacji korony austriackiej i czeskiej, albo choćby o marce fińskiej...

Popisy naszych „znawców” problemu walutowego doszły jednak do szczytu absurdów od chwili, gdy francuzi zaczęli okupować Ruhr, a marka niemiecka stoczyła się w przepaść. Tłómaczyliśmy wtedy w całym szeregu artykułów, że zajęcie zagłębia węglowego Ruhr jest dla nas wielką katastrofą, jesteśmy bowiem gospodarczo tak związani z Niemcami, że każde wstrząśnienie ich organizmu ekonomicznego natychmiast się odbija i na naszym. Wyraziliśmy się wówczas, że za okupację zagłębia Ruhr zapłaci między innymi i Polska. I tak się też stało.

Ale i na tym nie koniec. Skoro rozpoczęła się panika na giełdzie i dolar doszedł do rekordowych wysokości, a marka niemiecka spadła poniżej polskiej, rozległ się okrzyk triumfu: narekujemy zwalniając się od zależności od marki niemieckiej! Waluta nasza poszła w górę! Nie patrzano wcale na rosnące franka, na drożdżach kursy funia, dolara, ki do 0,85—0,90. Przypomina to radość człowieka, który złamał nogę, gdy do widuje się, że równocześnie sasiad jego połamiał obie nogi.

Do jakiego stopnia dochodzi niekiedy naiwność u nas, niechaj świadczy nam radosnych nastrojów walutowych Agencja Wschodnia przyniosła wiadomość z Gdańska, że wśród ludności panuje tendencja paniczna, że ucieka ona od marki niemieckiej, że oszczędności owe, choćby najdrobniejsze, lokuje się do banków amerykańskich, lub... w markach polskich. Tego samego dnia marka niemiecka stała wyżej od polskiej. Ta bezsensowna, bo bolesna uśmiech tylko wzbudzająca propaganda, nie tylko, że nie prowadzi do celu, ale, owszem, odwraca tylko wręcz przeciwnie, bowiem działałaby oczy nasze i uwagę od prawdziwych powodów katastrofy walutowej, a więc uniemożliwia, lub odsuwa na dalszy plan sanację walutową lub gospodarczą.

Niewiadomo więc, dlaczego nastąpił wczoraj nowy krach... Przecie jednocześnie nieomal doszły wiadomości z Paryża o pożyczce 500 milionów franków, czyli przeszło tryliona marek, o czym na innym miejscu „Republika” podaje szereg szczegółów. Czy krach ten wbrew pobieżnym przypuszczeniom i przewidywaniom, nie jest w pewnym związku z tą pożyczką? W sferach finansowych krąży niepokojące pogłoski o terminach i sposobie spłat procentów. Opowiadają, iż francuzi żądają spłat w złocie, pożyczając obecnie w zdeprecjowanych frankach. Pozatym cel pożyczki jest nieco wątpliwy. Konieczne są nam środki na podniesienie gospodarki krajowej, ale skoro pożyczka ta ma zostać we Francji na zakup materiałów wojskowych, z których część ukrywa się pod nazwą „telegraficznych i kolejowych” — to cel gospodarczy jest aż nadto wątpliwy. Nie jest tedy bynajmniej dziwne, że pod wpły-

wem tak niepokojących pogłosek, wiadomość o pożyczce może wzbudzić zamiast ulgi, większe jeszcze zamieszanie.

Nie mamy nawet odwagi dziś spytać, dokąd zmierza cały ten szereg nieustannych spadków marki polskiej.

Faktem jest, że normalnymi drogami trudno już dziś dojść do pożądanego rezultatu. Trzeba jakiegoś nadludzkiego wysiłku finansowo-ekonomicznego, aby wybawić Polskę z tej przepaści, w którą już stoczyliśmy się przedewszystkiem dzięki własnym błędom politycznym zarówno wewnątrz kraju, jak i w polityce międzynarodowej.

A przedewszystkiem do dzieła sanacji zabrać się muszą ludzie, a nie nieudolni propagandyści, którzy krzykiem i niefortunnymi pomysłami zagłuszają prawdę i zachwaszczają każdą dziedzinę...

Czesław Oitaszewski.

W sprawie tryljonowej pożyczki dla Polski.

(Wywiad warszawskiego koresp. „Republiki” w ministerstwie skarbu).

Przed kilku dniami pisma przyniosły wiadomość z Paryża, że komisja finansowa parlamentu francuskiego postanowiła udzielić Polsce kredytu w wysokości 400 milionów franków, co przy obecnym kursie franka francuskiego wynosi blisko tysiąc miliardów marek polskich. Kredyt ten — jak głosi powyższa wiadomość ma być użyty na rozbudowę urządzeń telegraficznych i kolejowych, oraz na cele obrony narodowej. Ponieważ mieliśmy poważne zastrzeżenia co do lansowania tej depeszy, przed podaniem jej do wiadomości publicznej zlecieliśmy naszemu korespondentowi warszawskiemu zwrócić do ministerstwa skarbu, gdzie mu udzielono następujących informacji w interesującej sprawie.

— Niestety, nie mogę służyć żadnymi bliższymi szczegółami — rzeki na wstępie nasz informator — ze względu na to, że udzielenie Polsce tej olbrzymiej pożyczki przez Francję nie jest jeszcze faktem dokonany.

Uchwała komisji finansowej parlamentu francuskiego posiada doniosłe znaczenie, ale komisja nie jest tu przecie ostatnią instancją. Wszak uchwała ta musi przejść jeszcze przez plenum izby, oraz przez senat, zanim przyoblecze realne kształty.

— Jednakże — przerywamy nasze optymizmu — odparł nasz informator, choćby w naszym Sejmie, uchwała komisji finansowej w podobnej sprawie, posiada wszelkie szanse pomyślnego przejścia przez izbę francuską oraz przez senat.

— Nie podzielam bynajmniej tego optymizmu — odparł nasz informator. — Sprawa rzeczony pożyczki dla

Polski nie jest rzeczą nową, walkuje się ona już od dawna. Projekt pożyczki, uchwalony przez komisję finansową izby, spotkał się z poważną opozycją na plenum. Posiadamy pod tym względem zupełnie pewne wiadomości, że pożyczka natrafiła na silny sprzeciw pewnej części izby. Oto powody, dla których nie można jeszcze dzisiaj mówić realnie o rzeczy nierealnej. Wyciąganie obecnie na światło dzienne wszelkiego rodzaju szczegółów byłoby zbyt bezprzedmiotowe. Będzie na to czas wtedy, gdy pożyczka zostanie nam przyznana.

— Czy Polska, zwracając się do Francji o kredyt 400 milionów franków — zagadnęliśmy na zakończenie naszego rozmówcy — podoła w przybliżeniu warunkom, a jakich pragnęłaby zaciągnąć tę pożyczkę?

— Nie. O warunkach nie było dotychczas mowy. Prośba o pożyczkę, jaka wyszła ze strony rządu polskiego, skierowana pod adresem Francji, traktowała sprawę w najogólniejszym zakresie. Dopiero po uchwaleniu jej przez obie izby i po wysłuchaniu opinii czynników politycznych i finansowych, miały być opracowane szczegółowe warunki tej olbrzymiej pożyczki.

J. U.

Informacje ministerstwa skarbu bardzo powściągliwe i dalekie od entuzjazmu potwierdzają nas w przekonaniu, iż nie należy już obecnie gorączkować się złudną nadzieją i robić sensacji z rzeczy nierealnej. Posiadamy cały szereg zastrzeżeń i przypuszczeń co do warunków pożyczki, którym damy wyraz w najbliższych numerach. (Przyp. Red.).

NADZIEJE SOWIETÓW.

Czeski minister spraw zagranicznych dr. Benes, oświadczył przed kilku dniami, że: „rząd sowiecki powrócił znów do swej dawnej polityki, która zamierzała wywołać przewrót w Europie. Moskwa przypuszcza, że obecne położenie Niemiec doprowadzi do poważnego konfliktu, któryby można wykorzystać dla dokonania zmiany teraźniejszego ustroju społecznego. Działalność stojących pod egidą sowieckich organizacji komunistycznych i trzeciej międzynarodówki jest bardzo przejrzysta”. Ostatnie wiadomości potwierdziły te słowa ministra Benesa i wykazały zadowolenie, z jakim Rosja śledzi zatarg francusko-niemiecki. Oczywiście rzecz, że wybuch wojny między Francją a Niemcami byłby dla sowieków najdogodniejszym momentem dla przyciągnięcia Niemiec w swoje sidła i zaprowadzenia w Niemczech systemu bolszewickiego. Jednakże liczy Moskwa na skuteczenie swych planów nawet w razie, gdyby między Francją a Niemcami nie doszło do otwartej walki, gdyż ludzi się nadzieją, że dezorganizacja finansów i szalony wzrost drożyzny przedzej czy później pchną naród niemiecki w objęcia bolszewizmu. Jakież skutki mogłoby pociągnąć dla Niemiec uskutecznienie sowieckich zamiarów?

Oto pytanie, które zajmuje obecnie opinię publiczną i znajduje odzwiek w pismach niemieckich, które się bardzo pesymistycznie zapatrują na zwycięstwo bolszewizmu i roztrząsają wszelkie możliwości tego systemu dla narodu niemieckiego.

W pierwszej linii projekty te dotycząłyby oczywiście przemysłu niemieckiego. Agencji moskiewscy rozsiewają wprawdzie pogłoski, że rząd bolszewicki w Niemczech pozostawiłby przemysłowców w posiadaniu ich przedsiębiorstw, lecz dokładnie jest przecieć wszystkim wiadomo jak wysoko cenić trzeba rosyjskie obietniczki. W każdym razie metody rządu sowieckiego wykluczają wszelką produkcję gospodarczą i dają się tylko zastosować w kraju, gdzie lud wygłodzony i bezsilny ugiąć się przed systemem absolutnego gwałtu. Rząd sowiecki podtrzymywał jedynie przemysł wojenny, pracujący dla dostawy materiału wojennego bez względu na rozwój gospodarczy tego przemysłu, a samodzielnymi przywódców przemysłu, przyzwyczajonych do wolnej konkurencji sił gospodarczych wykluczył z ram swego systemu.

Przemysł niemiecki znalazł pewien „modus vivendi” wobec socjalistycznych rządów rzeszy, lecz nie mogłoby

nigdy pracować pod panowaniem komunizmu. Niemieckie rządy socjalistyczne miały bezwzględnie na widoku gospodarczy dobrobyt ludności i już z tego powodu nie mogły się wyrzec porozumienia z kierownikami niemieckiego przemysłu.

Niemiecki rząd zaś komunistyczny nie miałby najmniejszego zainteresowania w rozwoju gospodarczym ludności i doszedłszy do władzy mógłby się doskonale obejść bez przemysłowców, którzyby wnet gnili w lochach tak samo jak ich rosyjscy koledzy.

Co się zaś tyczy klasy obszarników niemieckich czekałby ich również smutny los. Majatki porozdzielanoby wśród chłopów dla zyskania sobie w tym przeważnie konserwatywnym stanie zwolenników. Ponieważ jednak niemiecki mechanizm agronomiczny polega na współpracy obszarnika z małorolnym, zaprowadzenie systemu komunistycznego spowodowałoby zniaczenie tego mechanizmu, ruinę produkcji rolnej, a zarazem jako nieunikniony skutek, nieobliczalny wzrost drożyzny. Zaprowadzenie więc w Niemczech rządu komunistycznego odbiłoby się przedewszystkiem niekorzystnie na klasie robotników przemysłowych i agrarnych oraz na drobnym ziemiaństwie, któreby zostało wtrącone w przepaść ruiny przez niezbędne rekwizycje dla czerwonych wojsk. Zwycięstwo bolszewizmu w Niemczech oznaczałoby zatem w jej z Francją, gdyż tylko przez wojnę i spowodowane przez nie cierpienia udałoby się światom wciągnąć narodu francuskiego w swe sidła. Żaden rząd niemiecki, konserwatywny, demokratyczny lub socjalistyczny nie mógłby się obecnie zgodzić na wojnę z Francją, gdyż oznaczałaby ona ruinę niemieckiego przemysłu i śmierć głodową milionów niemieckich obywateli, a jedynie rządowi komunistycznemu pod egidą Moskwy mogłoby ten stan rzeczy być obojętny, a nawet dogodny ścietajac węzły z rosyjskimi sowietami.

Możemy jednakże zapatrywać się dosyć spokojnie na plany sowieckie, gdyż są one zbudowane na słabej podstawie, a mianowicie na niedostatecznej potędze rządu sowieckiego.

NIEMCY O POLSCE.

Pod wpływem poprawnego stanowiska, jakie zajęła Polska wobec Niemiec w sprawie zagłębia Ruhr, opinia niemiecka, lekająca się jeszcze niedawno sankcji i ze wschodu, zmienia obecnie swój front. O ile przedtem prasa prześcigała się wzajemnie w szerszeniu bajek i kalumni o naszym „pogotowiu wojennym”, o tyle teraz uderza w pochwalne tony pod adresem Polski. W polskojęzycznym „Hamburger Fremdenblatt” z dnia 6 m. b. znajdujemy dłuższą korespondencję z Katowic, w której autor pisze m. in.:

„Francuzi starali się dostarczać węgiel dla Niemiec. W kierowniczych sferach Gór Śląska niema jednak potemu chęci. Nawet towarzystwa akcyjne z chęcią kapitału francuskiego nie czują widocznie chęci do tych eksperymentów. Polski Córny Śląsk skazany jest na dostawę towarów z Niemiec i zapanują tam straszne braki gdyby dopływ tych towarów był przecięty”.

W sprawie szerszonych przez nacjonalistyczne koła niemieckie wieści jakoby Korfanti miał wywołać ruch przeciw niemieckiej części Śląska „Hamburger Fremdenblatt” przytacza głos „Gazety Robotniczej” z Katowic, która pisze: „Żaden robotnik nie chce opowiadać niemieckiego Górnego Śląska pod przewodnictwem Korfanta. Robotnik żąda chleba, a nie awantur”.

— x —

SPIS LUDNOŚCI W AUSTRII.
Zawiera on rubryki narodowościowe i rasowe.

AW. - WIEN, 10 lutego — Dziś w dzienniku urzędowym ukazało się rozporządzenie wicekanclerza Francka, w myśl którego przed spisem ludności, który ma się odbyć dnia 7 bm. będzie wymagane podawanie przynależności narodowej i rasowej. Rozporządzenie to, wydane w myśl żądań stronnictwa narodowo-socjalistycznego, wywołało w prasie burżuazyjnej i socjalistycznej, głośne oburzenie.

— 0 —

JÓZEF WITTLIN.

Podzwonne za skazańca.

(Elegja).

W jakiej cieplarni rozkwitnął zimą ten bukiet z róż,
By zapach śmierci swą wonią przygluszyć, w dłoni skazańca?

W jakiej malarni mieszały czarni malarze dusz
Trujące farby na portret pierwszego Polski Wybrańca?

W chwili ostatniej, gdy ludzki spełnić na Tobie miał sąd
Luf polskich rząd — o skazańcze — czemuś Ty zdjął okulary?

O ślepcze! Możesz w tej chwili zobaczyć wielki swój błąd
I wyznasz go na Ostatnim Sądzie, gdy gruchną fanfary?

„Nie zawiązujcie mi oczu! W głowę celujcie, żołnierze!
Oko oddaje za oko! Krwią krwawy płacę mój dług!”

„W podziemiach świętego Jana, cicho, bez żalu już leżę
Niech jako ja ci przebaczy Najwyższy Prezydent: Bóg!”

Narodzie!

Daj sobie oczy zawiązać Weroniki chustą!

Nie patrz, jak strasznie umiera krwawy, choć prawy twój syn!...

O synu! Oto najłodszą łaskę podają Twym ustom:

Ucałuj krzyż ten, na którym Chrystus rozgrzesza cię z win!

Krzyż ucałował! Gazety piszą, że stał niezachwianie.

Trzasnęły zamki giwerów. Salwa! Kul grad huknął: Brrraat!

...Salwa! Salwator na krzyżu swą krwią odkupił nam świat.

Wieczne odpoczywanie.

Łódź, 2. 2. 1923 r.

Zabezpieczenie opłat stemplowych przed deprecjacją waluty.

Wniosek złożony sejmowi przez ministerstwo skarbu.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Minister skarbu złożył w tych dniach sejmowi projekt ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizm.

W zakresie opłat stemplowych projekt podwyższa obowiązujące obecnie stawki opłat od podań, świadectw urzędowych, pełnomocnictw, kolejowych listów przewozowych i kart do gry.

Oplata od zwyczajnego podania (wraz z obowiązkową opłatą za odpowiedź na podanie) wynosiła swego czasu według prawa rosyjskiego, wydanego w 1914 r., zaraz po wybuchu wojny, 2 ruble, obecnie wynosi ona tylko 200 mk. Celem przystosowania jej w pewnej choćby mierze do stanu dawniejszego projektuje Ministerstwo Skarbu podwyższenie na 10,000 mk. Załączniki do podań podlegać będą opłacie w wysokości 2,500 (od każdego załącznika bez względu na ilość arkuszy).

Oplata od podania o koncesję będzie wynosiła 150,000 marek, wraz z uwzględnieniem takiego podania należy na to uiścić również 150,000 mk. za dokument koncesyjny. Oplata od pełnomocnictw wynosić ma tyleż co od zwykłych podań a zatem 10,000 mk. (tak też było według praw rosyjskich austriackich przed wojną).

Oplata od zezwoleń na zmianę nazwiska wynosić ma 1 milion mk., jednakże minister spraw wewnętrznych może zwolnić w całości lub częściowo

od tej opłaty, o ile ulszczenie jej byłoby bardzo trudne dla petenta ze względu na jego stosunki majątkowe.

Ponieważ w związku z płynnością waluty podwyższenie jednorazowe stawek w niedługim już czasie może się okazać nierealnym, więc projekt przewiduje poddawanie ich rewizji co kwartał. Za podstawę zmian stawek ma służyć porównanie przeciętnej ceny żyta w pierwszych dwóch miesiącach odnośnego kwartału z przeciętną ceną żyta w 2-eh pierwszych tygodniach rb. Podwyżka taka wejdzie w życie na mocy rozporządzenia ministra skarbu.

W zakresie opłat procentowych (równających się procentowi wartości aktu, podlegającego opłacie) potrzeba podwyższenia stawek nie zachodzi, gdyż stawki te przystosowują się do zmian walutowych automatycznie. Potrzeba przewalutowania powstaje dopiero wówczas, gdy wymierzenie opłaty nastąpiło po upływie dłuższego czasu od chwili powstania obowiązku jej ulszczenia (np. jeżeli od sprzedaży nieruchomości ulszczono przy sporządzeniu kontraktu opłatę od ceny sprzedanej, podanej w dokumencie, następnie zaś władza skarbuowa stwierdziła, że ujawiona cena była niższą od wartości rzeczywistej). W takich wypadkach władza skarbuowa celem dokonania wymiaru dodatkowe go pomnoży odnośną sumę przez współczynnik, odpowiadający zmienionej cenie żyta.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski. Dziś w niedzielę o godz. 12 w południe odbędzie się poranek literacki w teatrze miejskim poświęcony najmłodszej poezji polskiej. Reprezentowani będą czołowi twórcy „najmłodszej Polski” Lechoń, Tuwim, Wierzyński, Iwaszkiewicz, Słonimski, Wittlin oraz dwaj wybitni poeci łódzcy: Wandurski i Braun w świetnych interpretacjach pp. Stefana Jaracza, Leonji Barwińskiej, Romana Tańskiego i poety Józefa Wittlina, który wygłosi słowo wstępne o nowej poezji. Bilety w kasie teatru. O godz. 3-ej po poł. dana będzie świetna komedia Szaniawskiego p. t. „Murzyn” w premjowanej obsadzie; wieczorem „Gołębie serce” komedia w 3 aktach Galsworthiego. Dzięki świetnej grze zdobyła sobie ta sztuka duże powodzenie. W rolach głównych Stefan Jaracz i Eugeniusz Sney.

Z nadszłości „Ka-ka-da”. Program Nr. 15 cieszy się zasłużonym powodzeniem. Publiczność oklaskami przyjmuje poszczególne sily artystycznego zespołu. Znakomita para Jucy Fürredy i D'Arizona w nowych kreacjach murzynskich, jest niezrównana; humorysta-mimik E. Odobinski, którego benefis odbędzie się dnia 14 b. m., swymi popularnymi piosenkami całkowicie zdobył wybredną łódzką publiczność. Świetny kwartet pod dyr. znanego kompozytora

i brawurowego pianisty Gleba Jelina, oraz pierwszorzędnego skrzypka Piotra Dynowa, bawi obecnych szeregiem najnowszych utworów muzycznych.

„Banco”. Dyrekcji teatru „Scala” udało się pozyskać tylko na 2 występy znakomitą artystkę teatru Polskiego i Małego w Warszawie, Mięczyławę Cwiklińską, która wystąpi dnia 14 i 15 b. m. wraz z Januszem Stępowskim, St. Stanisławskim w komedji Savoira „Banco”.

Koncert Dymitra Smirnowa i Berty Kreisberg. W czwartek d. 15 b. m. w sali Filharmonii na 13-ym koncercie z cyklu „wielkich solistów” wystąpi słynny śpiewak Dymitr Smirnow z udziałem znakomitej śpiewaczki wiedeńskiej Berty Kreisberg. Przy fortepianie akompaniować będzie dr. P. Sirota. Koncert ten nie wątpliwie wywoła duże zainteresowanie wśród muzycznych sfer naszego miasta. Bilety w kasie Filharmonii.

Lucy Kieselhausen w Łodzi. Jedną z naj-słynniejszych tancerek klasycznych, zwana powszechnie królową mody, p-ni Lucy Kieselhausen—jak się dowiadujemy—wystąpi dwukrotnie w Łodzi w sali Filharmonii d. 18 i 20 b. m. Pani Lucy Kieselhausen, jak mieliśmy sposobność przekonać się z jej występów w zeszłym sezonie jest istotnie wielką mistrzynią sztuki choreograficznej, a jej kreacje taneczne porostawiają na długo głębokie i niezatarte wrażenie. To też

Teatr „Casino” — DZIŚ — Teatr „Casino”

w niedzielę 11 lutego

o godzinie 3-ej po południu

ostatni raz przedstawienie dla dzieci

p. n.

„Karnawał Dziecięcy”

Udział przyjmują:

Walerja Dobosz-Markowska

primadonna Teatru Nowego w Warszawie

jako królowa dziecięcych pieśni.

Halina Starska

znakomita artystka dramatyczna

bajeczki dla grzecznych milusińskich.

Marja Strońska

znakomita artystka dramatyczna

wesole i smętne historyjki.

Jan Kucharski

reżyser filmu „Tajemnica przystanku tramwajowego”

jako pajacyk.

Ksienia Kuszpietowskaja

primaballerina b. cesarskiej opery w Moskwie

jako boginka.

Daniel Gaubier

baletmistrz teatru dla dzieci w „Teatrze Polskim” w Warszawie

jako „Zabi król”.

W programie między innymi:

„LALEczKA z SASKIEJ PORCELANY”,

„PIERROT i COLOMBINA” (intermezzo komiczne),

„ZABI KRÓL” (pantomina),

„DJABELEK i NIMFA”,

„WYPRAWA DO BIEGUNA”,

„ZABAWA w KONIKI”.

Bilety do nabycia codziennie w kasie teatru „Casino” od godz. 443—1 11 do 2 i od 4 do 9-ej wieczór.

WYSIEDLANIE OBCOKRAJOWCÓW.

Nowy okólnik min. spraw wewnętrznych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poda w najbliższym czasie do wiadomości publicznej okólnik w sprawie wysiedlenia obcokrajowców. Okólnik ten posiada rygorystyczny, niż znane rozporządzenie b. ministra Kamińskiego, gdyż rozszerza dawną kompetencję pierwszej instancji na całe terytorium Rzeczypospolitej.

Jako termin prekluzyjny wysiedlenia obcokrajowców przewiduje okólnik dzień 15 kwietnia dla wszystkich już za-

rejestrowanych. Posiadacze numerów konsularnych podlegają wysiedleniu w oznaczonym terminie, podobnie, jak i tani obcokrajowcy. To samo dotyczy prapustek zakordonowanych. Żaden obcokrajowiec nie otrzyma paszportu bez wzywania urzędu emigracyjnego.

Co się tyczy osiedlenia osób przybyłych z Rosji przed 12 listopada 1920 r., to termin ten, ustalony przez okólnik b. ministra Kamińskiego, został obecnie utrzymany.

występy Lucy Kieselhausen stanowią wszędzie nielada ucztę artystyczną i cieszą się olbrzymim powodzeniem.

Łódzka orkiestra filharmoniczna. 18 koncert symfoniczny popołudniowy pod dyktando Grzegorza Fitelberga, odbędzie się w niedzielę, dnia 11 b. m. Dyr. Fitelberg, który po dłuższym pobyciu zagranicą stanie znów u pulpitu kapelmistrzowskiego, poprowadzi poem. symf. Karłowicza „Powracające fale” oraz przepyszne „Capriccio Espagnole” Rimskij-Korsakowa.

Na 19-ym wielkim koncercie abonamentowym w dniu 12 b. m. poprowadzi dyr. Fitelberg VII symfonię Beethovena oraz ciekawe dzieło Prokofiewa p. t. „Symfonia klasyczna” (po raz pierwszy w Łodzi). Jako solista wystąpi jeden z najwybitniejszych współczesnych pianistów polskich Józef Turczynski, którego dyrekcji O. F. udało się pozyskać przed zamierzonym jego wyjazdem na tournée zagraniczne. Artysta odtworzy z ow. orkiestry koncert Czajkowskiego B-moll.

Bilety na powyższe koncerty są do nabycia w gmachu Filharmonii przy kasie Nr. 2.

PAPIEROSY GDANSKIE A POLSKA.

(Tel. od naszego warsz. korespondenta).

Rozeszły się pogłoski jakoby wolne miasto Gdańsk zwróciło się do rządu polskiego z propozycją rozpoczęcia rokowań w sprawie ujednostajnienia ustawodawstwa akcyzo-monopolowego na obszarze Polski i wolnego miasta Gdań-

ska przez wprowadzenie przepisów monopolowych polskich.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, iż pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Powstały one prawdopodobnie stąd, iż kupcy gdańscy nie licząc się z uchwałą sejmu, wprowadzają monopol tytoniowy na całym obszarze Polski wysyłali swoje wyroby tytoniowe do byłej dzielnicy pruskiej, gdyż początkowo monopol tytoniowy nie było. Rząd nasz zawiadomił senat gdański, iż na całym obszarze Rzplitej polskiej obowiązują monopol tytoniowy, do którego przepisów muszą się kupcy gdańscy stosować i wobec tego skierował z powrotem transporty gdańskie.



Wiadomości bieżące.

LUTY

11

NIEDZIELA

Dzisiaj: Obj. N. M. P.
Jutro: Eulalji P.
Wschód słońca o g. 6.16
Zachód o g. 3.56
Wsch. księżycy o g. 1.28 pn.
Zachód o g. 10.33 p.
Długość dnia 9.30
Przybyło dnia 1.47 g.

Osobiste. W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża ks. prałat Wyrzykowski w asystencji licznych duchowieństwa pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Aleksym Wincentym Rzewulim a p. Stanisławą Zalewską.

Komisja redukcyjna. W związku z zamierzoną redukcją personelu pracowników miejskich magistrat postanowił wydelegować do komisji redukcyjnej: ławników Gackiego i dr. Grynberga (podkomisja dla urzędników) oraz wiceprezydenta Waryńskiego i ławnika Kłiszewskiego (podkomisja dla robotników). Do każdej z tych podkomisji weźmie po 2-ch przedstawicieli zainteresowanych związków pracowniczych.

Budżet m. Łodzi na rok 1923. Czytanie budżetu m. Łodzi na rok 1923, wyznaczony pierwotnie na styczeń r. b., odbędzie się na specjalnym posiedzeniu magistratu dnia 20 b. m.

Zwłoka wywołana została opracowaniem przez oddział obrachunkowy dwóch preliminarzy: netto i brutto.

Podwyżka cen gazu. Magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem podwyższenia taryfy za gaz w sposób następujący:

Gaz do oświetlenia i ogrzania mk. 22,000 za 1000 k. stóp; do silników mk. 18,000 za 1000 k. stóp; w instytucjach miejskich 15,000 za 1000 k. stóp.

Zwyżka ta uzasadniona jest ogromnym wzrostem kosztów eksploatacji i obowiązująca od dnia 1—I 1923 r.

Skarb Państwa przeciwko gazowni. Sąd okręgowy w wydziale cywilnym pod przewodnictwem sędziego Cieciszewskiego rozważał sprawę skarbu państwa przeciwko konsorcjum gazowemu w osobach Wilhelma Hordliczki, Alfreda Bidermana, Borysa Waksy i innych o 800,000 mk. którą to sumę za rząd wojskowy gazowni był winien b. niemieckiemu prezydentowi policji. Ze strony pozwanych stawali mecenasami: Skrzyński i Lachmanowicz, zaś ze strony skarbu p. Radan. obrońcy pozwanych dowodzili, że rząd niemiecki nie uwzględnił zarzutów pozwanych i na zasadzie traktatu wersalskiego zasądził powództwo główne od przedsiębiorców gazowni. bip.

Szeregowi, a praktyka weterynaryjna. Władze wojskowe wydały rozporządzenie w myśl którego szeregowi w służbie czynnej zabronione zostało zajmowanie się praktyką weterynaryjną. bip.

Mróz w szkołach. W szkołach miejskich dzieci marzną, gdyż magistrat przydziela skąpe ilości węgla. W blokach magistrackich panuje upał, a w szkołach dzieci marzną. Dopiero teraz magistrat wyasygnował 10 milionów na zakup węgla dla szkół miejskich. bip.

Błotne kąpiele. Kąpiący się w zakładach kąpielowych miejskich skarżą, iż woda tam jest koloru żółtego zmieszana z błotem. Jak okazało próba z zwykłym, małym filtrem wodę tą można by było oczyścić i nie narażać ludzi na przymusową kąpiel błotną. bip.

Wysoki czynsz. Magistrat zajmuje przy ul. Tramwajowej domy oznaczone numerami 15 i 17. Obecnie właścicieli tych domów żąda czynszu w wysokości 30 milionów mk. Ponieważ sprawa ta gdyby znalazła się w sądzie mogłaby się smutnie skończyć dla magistratu, ten ostatni postanowił wejść w pertraktacje z p. Goldbergiem. bip.

Sądy doraźne. W dniu wczorajszym zostały rozplakowane obwieszczenia o sprawach wewn. z dn. 30—I. 23 r. podające do wiadomości, że rada miejska rozporządzeniem z dn. 22—I. 23 r. (Dz. U. Rzpłtej. P. Nr. 7 poz. 44) postanowiła utrzymać na czas do 1—VII 23 r. na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego z wyjątkiem 22 powiatów sądy doraźne, które wymierzać będą karę więzienia za zabójstwo funkcjonariusza państwa, osoby urzędowej, wartownika żelaznicy, osoby wojskowej, zabójstwo w bandzie oraz rozboj (art. art. 453, 455, ust. 3, 4 i 5 art. 589 K. K.) oraz karę ciężkiego więzienia za udział w bandzie celem rozboju (art. 279 ust. 3 K. K.).

Na terenie województw wschodnich postępowanie doraźne stosowane będzie również względem innych przestępstw (cz. II i III art. 556 K. K., art. 562 i 563 K. K., ust. 1 i 3 art. 564, oraz art. art. 556, 557, 558 (cz. 1)).

Ministerstwo spraw wewnętrznych ostrzega również, że

- 1) usiłowanie ulega tej samej karze co dokonanie;
- 2) od wyroków sądów doraźnych niema odwołania;
- 3) wyrok śmierci będzie wykonany w przeciągu 24 godzin po ogłoszeniu.

Poprzednie rozporządzenie rady ministrów w tym przedmiocie z dn. 19—12 22 r. przestaje obowiązywać.

Konferencja prelegentów. Na odbytej w komisji powszechnego nauczania konferencji p. Bilski jako zastępca senatora Kopecińskiego wystąpił z projektem, aby wykłady stanowiły pewną całość i dotyczyły tematu z historii, literatury, przyrodznawstwa, krajoznawstwa, prawa i ekonomii jako najbardziej nadające się w obecnym czasie. Wykłady te odbywałyby się na podstawie przygotowanych przez prelegentów planów. Nad projektem tym nastąpiła ożywiona dyskusja w której niektórzy mówcy wskazywali, że w ten sposób gdy plan wykładów tworzyć będą prelegenci każdy w zakresie swego działu niemożliwą będzie rzecz stworzenie całości, gdyż brak będzie pewnej wspólnej wytycznej. Wykazywano, że bardziej pożądanym byłoby stworzenie planu tego przez zarząd, który właśnie do takiej roli inicjatora jest powołany. Proponowano więc celem uniknięcia konglomeratu poszczególnych planów zasadnicze ujęcie wszystkich wykładów w estety działy.

1) Wszechświat i człowiek, rozwój ziemi, życia organicznego, człowieka i kultury, 2) ustrój państwa dotyczący życia politycznego w związku z konstytucją z uwzględnieniem obowiązujących praw, 3) samorząd obecny w okresie wyborów i plany na przyszłość, 4) ustrój gospodarczy, ekonomia, rozwój gospodarczy różnych państw w zestawieniu z obecną sytuacją. Projekt ten nie uzyskał jednak powszechnego poparcia, wobec czego uchwalono w tej kwestii wniosek kompromisowy, postanawiający, że prelegenci poszczególnych działów łącznie z zarządem opracują program wykładów. Na tem konferencję zakończono. bip.

Komunikacja z Francją dla robotników w Polsce. Ostatnio dzięki sytuacji politycznej w Niemczech robotnicy polscy udający się na robotę do Francji przeważnie górnicy zmuszeni są zamiast na Błęszyn udawać się do Gdańska i stamtąd okrętami do Havru, skąd rozsyłani są na miejsce przeznaczenia. bip.

Oryginalny bal maskowy. Na zakończenie karnawału odbędzie się we wtorek d. 13 b. m. w sali Filharmonji maskarada na rzecz „Domu Sierot”, Północna 38, która będzie miała szczególny charakter. Otóż na wzór zabaw, cieszących się największym powodzeniem na zachodzie, postanowił komitet prosić swych gości by przywdziali kostiumy charakterystyczne, specjalnie służby domowej miejskiej, wiejskiej, lokajów, kamerdynerów, dozorców etc. Stroje wieczorowe, jako zawsze eleganckie i wytworne, nie będą wykluczone. Jeżeli do tego dodamy, że maskaradę poprzedzi zespół artystycznego kabaretu „Ka-ka-du”, który po raz pierwszy zaprodukuje się ze swymi najlepszymi siłami w bogatym programie w Filharmonji i to o tak dogodnej godzinie, gdyż od 9—11 wiecz., poczem dopiero rozpocznie się maskarada. Bilety wejścia służą jednocześnie na kabaret i na maskaradę. Orkiestra filharmonijna oraz doskonały jazz-band przygrywać będą rozbawionej i roztańczonej publiczności do rana. Niewielka ilość pozostałych biletów jest do nabycia w kasie Filharmonji.

Echa afery magistrackiej w sejmie.

W związku z aferą ceglana pp. Arndta i Heimana, koło żydowskie w sejmie wyłoniło komisję, która ma całą sprawę zbadać i ustalić winę posła Helmana. W skład komisji weszli Koerner i posłowie: Hartglas, Wajnleber i dr. Rosenblatt. bip.

Karnawał dziecięcy w Casinie.

Wczoraj przy wysprzedanej sali odbyło się pierwsze przedstawienie ze społu artystów warszawskich, którzy dali naszym miłośnikom program jakiego dotąd Łódź jeszcze nie widziała. Panie Dobosz-Markowska, Starska, Strońska, p. Kucharski i znakomita para p. Kuszpiewska i p. Gaubier byli entuzjastycznie witani i żegnani przez rozbawionych „bobusiów”. Dziś ostatnie przedstawienie „Karnawału dziecięcego”. Początek o g. 3 po poł.

„CZYTAJ CIE” „REPUBLIKĘ”

„Brygada“ zbankrutowała!

Robotnicy nie otrzymali wypłat, a dyrektor chodził na czarną kawę do Roszkowskiego. Właściciele uciekli. Gdzie są książki kasowe? Aresztowanie dyr. Heimana.

Jak wiadomo trwa już od dłuższego czasu zatarg między pracownikami, a dyrekcją zakładów „Brygada”, na tle niewypłacalności zarobków, wobec czego odbyły się kilkakrotne konferencje u inspektora pracy, gdzie na ostatniej przedstawiciele firmy zobowiązali się wszelkie zaległości uregulować w dniu wczorajszym.

Otóż wczoraj gdy pracownicy po pracy zgłosili się po wypłatę w zakładach przy ul. Piotrkowskiej 136 i Pańskiej 94, ku wielkiemu zdziwieniu nikogo w biurach nie zastali. Czekając dłuższy czas robotnicy sprawę tę porzucił różnie komentować, gdyż dowiedzieli się, że firma poczęła w ostatnich dniach sprzedawać maszyny. Po pewnym czasie oczekiwaniu w kantorze pracownicy dowiedzieli się, że wice dyrektor firmy Heiman zasiaduje w biurze Gostomskiego, dokąd też udali się i siłą sprowadzili go do kantoru, za dając wypłatę zaległości za pracodawcę 3 tygodnie.

W odpowiedzi na to Heiman oświadczył, że dyrektorzy wyjechali i wobec tego niema gotówki.

Część robotników pozostała w kantorze, reszta zaś udała się do związku gdzie zawiadomiono o zajściu. O powyższym zakomunikowano inspektorowi pracy, p. Kulickowskiemu, który po przybyciu do zakładów przy ul. Piotrkowskiej zastał już komisarza po-

licji w asystencji kilku posterunkowych.

Inspektor pracy, dowiedziawszy się, że współwłaściciele zbiegli wyprzedając część maszyn, zawiadomił o powyższym komisariat rządu, prokuratora oraz komendę policji.

Otrzymałszy tą wiadomość, przy był natychmiast również i komendant policji na m. Łódź, inspektor Roszkowski, i przystąpiono do zbadania wice dyrektora Heimana. Zażądano ksiąg kasowych. Ale Heiman uchylał się od wydania ich dzielając wykrętnych od powiedział, wobec czego inspektor pracy oświadczył, że w firmie „Brygada” muszą być nadzycia, gdyż za nie prowadzenie ksiąg w należyłym porządku, została ona już kilkakrotnie u karana.

Prócz tego zarządzeniem komendanta policji, wystawiono posterunki policji w obu wydziałach firmy, by nic nie wywieziono, a sprawa będzie przez kazana prokuratorowi.

Wobec tego że Heiman oświadczył, iż w firmie tej więcej nie pracuje, jednakże znaleziono przy nim asygnyaty na odebranie dla firmy kilkadziesiąt milionów marek, Heimana aresztowano go dopóki sprawa się nie wyjaśni.

Za współwłaścicielami firmy wszczęto poszukiwania. (bip).

ODEON
Dzisiaj i dni następnych 505-1
Uroczna ulubienica Łoździan
MIA MARA
w wielkim 6-cio aktowym dramacie miłosnym p. t.
Dziewczę z Picadilly
Początek przedstawień o godz. 3-ej

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH W ZGIERZU.

Zawodowy związek nauczycieli szkół powszechnych w Zgierzu, liczący około 60 osób rozwinął ostatnio ożywioną działalność. Przedewszystkiem zajmuje się poprawą bytu nauczycieli, którzy wobec szalejącej orgji drożyznianej, mają niedostateczne uposażenia.

Wielką wagę kładzie też związek na postawienie szkolnictwa na należytych poziomach, co idzie w parze z intensywną działalnością magistratu m. Zgierza, który dzięki energii burmistrza p. Świerszcza zajmuje się wydatnie sprawami oświaty.

Na czele związku stoi p. Wojciechowski.

Na ostatniem zebraniu omawiano sprawę wjazdu, który ma się odbyć 18 bm. i wybrano na delegatów p. Rożańskiego, Suchecką i Timofijewą.

Uchwalono wreszcie energiczny protest przeciw wprowadzeniu przez kuratorjum sposobu wypłat i żądając powrotu do systemu rejonu gminnych bip.

KTO PRZYJECHAŁ DO ŁODZI.
Hotel „Savoy”. H. Aszkenajzer z Radomia, F. Ferdman z Warszawy, S. Stern z Krakowa, A. Karilstein z Warszawy, M. Rosenfeld z Bielska, J. Kiel z Tarnowa, S. Pfeffer z Jarosławia, H. Schönberg z Czortkowa, J. Rosenzweig z Przemyśla, B. Chojnacki z Warszawy, H. Hryniewicz z Warszawy, R. Winter z Warszawy, P. Gutman z Warszawy, K. Nosalewski z Buczaca, M. Tapezewski z Warszawy, Z. Tapezewska z Turka, L. Frucht z Tomaszowa, M. Gerszonowicz z Wilna, J. Radoszycki z Warszawy, A. Elster z Warszawy, M. Weinberg z Warszawy, J. Pruski z Warszawy, S. Wilner z Warszawy, E. Kanarsztejn z Warszawy, R. Fiedler z Konina, E. Władysław z Warszawy, E. Moczulski z Duradowa S. Brzeźnin z Warszawy
Hotel „Polonia”. L. Goldberg z Wiednia, S. Lichtman z Tiumacza, Styrczyło z Częstochowy, M. Breiterman z Warszawy, M. Harowicz z Krakowa, Z. Rapaport z Rygi, Perenc ze Skiernewic, A. Weindelfeld z Warszawy, P. Skarps z Poznania, L. Nadelman z Warszawy, G. Weis z Warszawy, S. Rubinsztejn z Warszawy, A. Werman z Warszawy, J. Bornstejn z Kallasa, Sokolowski z Plocka.
Hotel „Europejski”. J. Stajgart z Pragi, R. Anisfeld z Lipska, M. Anisfeld z Wiednia, S. Szajd ze Lwowa, S. Ajsenberg z Warszawy.

ORKIESTRA FILHARMONICZNA W ŁODZI!
Zarząd i sekretariat ul. Piotrk. № 79.
SALA FILHARMONJI!
W niedzielę 11 lutego 1923 r. o g. 12 w poł.
18-ty PORANEK MUZYCZNY (ludowy)
Muzyka romantyczna
Dyrekcja:
Teodor Ryder.
Solistka: **Bronisława ROTSZTATOWNA** (skrzypce).
W programie m. in.: Bruch: Uwertura „Lorelei”; Bruch: Koncert skrzypcowy G-moll, Bizet: „Arlesienne”.
W niedzielę, 11 lutego 1923 r. o g. 4 p. p.
18-ty Koncert Symfoniczny popołudniowy
Dyrekcja:
Grzegorz Fitelberg
W programie m. in.: Rimski-Korsakow: „Capriccio espagnole”; Karłowicz: „Powracające fale” (poemat symfoniczny).
W poniedziałek, 12 lutego 1923 r. o g. 6.30 w.
19-ty WIELKI KONCERT SYMFONICZNY
DYREKCJA:
GRZEGORZ FITELBERG
SOLISTA: **JÓZEF TURCZYNSKI** FORTEPIAN.
W programie: 503-1
L. v. BEETHOVEN: Symfonia № 7. PROKOFJEW: Symfonia „klasyczna” (pierwszy raz w Łodzi) P. Czajkowski — Koncert — B-moll.
Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie Nr. 2 od 10—1 i od 3—7.

Kupujcie 8-proc. pożyczkę złotą.

Najtaniej
mimo drożyzny kupić można w firmie SZMECHEL i ROZNER, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160 — garderobę dziecięcą i bieliznę. 371-2

SPRAWY ROBOTNICZE.

Strejk w gazowni zażegnany-

Pracownicy gazowni w dn. 7 b. m. wystosowali do rady nadzorczej żądania wyrównania ich płac, z płacami, pobieranymi przez pracowników gazowni w Warszawie. Termin odpowiedni wyznaczony był na piątek i w razie gdyby płaca nie zadowolniała pracowników gazowni, mieli oni przystąpić do strejku. Sprawa ta była przedmiotem obrad na posiedzeniu rady nadzorczej w czwartek. Postanowiono

podwyższyć zarobki robotników za styczeń o 68 proc., zaś na przyszłość stosować te same podwyżki, jakie osiągną robotnicy w gazowni w Warszawie. Żądanie co do uzgodnienia płac odrzucono.

O decyzji zawiadomiono związek pracowników gazowni, który na zebraniu swym podwyżkę przyjął, wobec czego strejk został zażegnany. (bip)

Strejk tkaczy ręcznych w Ozorkowie zakończony.

Jak wiadomo, w Ozorkowie wybuchł strejk tkaczy ręcznych z powodu nieuwzględnienia przez przemysłowców uzyskanej 60 proc. podwyżki w przemyśle włókienniczym.

W sprawie tej odbyły się kilkakrotne konferencje i na ostatniej w ubiegłym tygodniu doszło do porozumienia,

gdyż przemysłowcy uwzględnili żądania robotników.

Postanowiono w przyszłości regulować zarobki podług osiągniętych podwyżek w całym przemyśle włókienniczym. Wobec tego strejk zakończono i robotnicy wczoraj przystąpili do pracy. (bip)

Echa ostatniego strejku w Ozorkowie.

Jak już donosiliśmy w związku z ostatnim strejkami w przemyśle włókienniczym w Ozorkowie policja tamtejsza spisała kilkaset protokołów na robotników i sprawy znalazły się w sądzie.

Zamiast zapowiadanych 130 oskarżeń, zasiadło na ławie oskarżonych tylko 15, z których 6 uniewinniono, natomiast skazani zostali na bez-

względne zamknięcie w areszcie: Stanisław Jantczak na 2 tygodnie, Genowefa Graczyk na 5 dni, Helena, Anna i Maria Jasówna po 3 tygodnie, 12 robotników po 5 tysięcy mk. grzywny lub dzień aresztu. Zarząd gł. klasowego związku przemysłu włókienniczego w stosunku do skazanych zakłada apelację do sądu okręgowego.

Prawo i życie.

Dwa lata więzienia za 180 par pończoch.

Jeszcze w styczniu 19 roku wnioś! Major Jabłoń skarge do sądu okręgowego o zasądzenie od Rabinowicza i Zelmanowicza 250 mk. i 300 rubli, sumę ta wpłacił jako zadatek za 180 tuzinów pończoch, gdy tymczasem towaru nie otrzymał. Jako na świadka, powołał się na Mojżesza Zylbermana, który, badany pod przysięgą, w sądzie zeznał, iż po świętach wielkanocnych był w cukierni przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Południowej i słyszał jak Jabłoń zapytywał Zelmanowicza, kiedy otrzyma pończochy; na co ten odpowiedział mu, iż pończoch nie ma. Również słyszał Zylberman, jak po wyjściu z cukierni Jabłonia, wspólnicy Zelmanowicz i Rabinowicz naradzali się i postanowili, pończoch nie wydać, gdyż mogli otrzymać za nie nie wyższą cenę. Jednak zeznanja Zelmanowicza i Rabinowicza, jak również Jabłonia zadały kłam wszystkim, co mówił Zylberman pod przysięgą.

Wobec tego zasiadł on na ławie oskarżonych sądu okręgowego za złozenie fałszywego zeznania.

Sprawę rozpatrywał sąd w składzie sędziów: Kahla (przewodniczący Kozłowski i Łuczynski).

Ponieważ świadkowie nagle stracili pamięć, przewodniczący odczytał im ich zeznania stwierdzające, iż Zylberman kłamał.

Podprokurator Jucewicz popierał oskarżenie i sąd po naradzie skazał Mojżesza Zylbermana na 2 lata więzienia, darując mu jedną trzecią kary na zasadzie amnestji.

Jako środek zapobiegawczy przeciw aresztowi Zylberman wnioś! kaucję 2 miliony mk. bip.

Kupujcie 8-proc. pożyczkę złotą.

W poniedziałek, dnia 12-go lutego o godzinie 12-iej po południu w rocznicę śmierci

b. p. ARONA FAJTLA WOLFA

odbył się nabożeństwo żałobne w synagodze przy Placu Wolności Nr. 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych niniejszym zaprasza

500-1

Zarząd Łódzkiego Tow. „Bykur Cholim” i Komitet Uzdrawiska.

Kronika policyjna.

Niebezpieczne budowanie. Przy ul. Wólczńskiej 67 buduje się składy, mimo mrozu, dla firmy Jelin i Rudomin. Inspekcja budowlana w sprawie tej wezwać, by nie narażać obywateli na niebezpieczeństwo. (bip)

Czem nas karmią. W pieczywie Gustawa Beka (Rzgowska 23) znaleziono szkło w pieczywie; w pieczywie Hermana Bejanki (Rzgowska 82) znaleziono nawóz; w pieczywie Emanuela Szeffera znaleziono szkło.

Sprawy te znajdują się w sądzie pokoju i niedbali piekarze zostaną prawdopodobnie surowo ukarani. (bip)

Żywa waga w słoimie. Niejaki Wawrzyniec Koźmiński zam. przy ul. Sienkiewicza 109, kupił wóz słomy od Stanisława Nowaka. Wóz ze słomą wazono na wadze w browarze Keilicha i wówczas Koźmiński ujrzał pod słomą leżącego brata Nowaka, Feliksa, który tam leżał, aby wóz więcej ważył. Pomysłowych braci pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (bip)

Zamach samobójczy. Irena Czańka, bez stałego miejsca zamieszkania, w bramie domu Nr. 129 przy ul. Wólczńskiej w celu samobójczym napila się esencji octowej. Desperatkę, po udzieleniu jej pomocy przez lekarza pogotowia odwieziono do szpitala przy ul. DREWNOWSKIEJ. (bip)

„Zaufany” pracownik. Rafałowi Politańskiemu, pracownikowi pewnej firmy przy ul. Gdańskiej 90 powierzono nadzór nad przewozem wagonu węgla z dworca Łódź-Fabryczna do fabryki. Ponieważ w fabryce okazało się, iż brakuje 46 korcy węgla, wezwano policję, która stwierdziła, iż P. jeden wóz węgla odesłał na ulicę Pieprzową i sprzedał go jakiemuś handlarzowi węgla za 237,000. (bip)

Narzucone gina. W dniu 8 b. m. o godz. 15-iej, Zygmunt Kowalczyk zam. Zakątna 10, zameldował policji, że narzucono jego 22-letnią Józefę Przyznicka, służącą Pańska 24, wyszła 3-go b. m. o 11-iej z domu i dotychczas nie wróciła. (bip)

Pożary. Na Placu Wolności Nr. 6 wybuchł pożar w mieszkaniu na pierwszym piętrze przy osuszaniu mieszkania po naprawie. Na ratunek pośpieszyły I i II oddziały straży ogniowej, które pożar ugasiły. (bip)

— Onegdaj o godz. 21 m. 30 wybuchł pożar w posesji Landaua, przy ul. Piotrkowskiej 71, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotników zajętych przy budowie na 3-em piętrze. Straż ogniowa ogień ugasiła. Straty spowodowane przez ogień i wodę narazie nie dadzą się obliczyć. (bip)

Pożar. Na Placu Wolności Nr. 6 wybuchł pożar w mieszkaniu, na pierwszym piętrze przy osuszaniu mieszkania po naprawie. Na ratunek pośpieszyły I-szy i II-gi oddziały straży ogniowej, które pożar ugasiły. (bip)

Kradzieże. 9 b. m. pomiędzy godz. 20 a 21 dokonano kradzieży z mieszkania Konstantego Piotrkowskiego (Nowaka 19), gdzie skradziono garderobę na 5 milionów mk.

W nocy z dnia 8 na 9 b. m. we wsi Ołędówno-Wiskitno na szkodę braci Juliana i Gustawa Cymermanów skradziono 2 krowy na sumę 1 miliony mk.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SKŁADANIA ZEZNAŃ O DOCHODZIE.

Na mocy rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 7 bm. termin składania przez osoby fizyczne zeznań o dochodzie w celu wymiaru podatku państwowego dochodowego i majątkowego przesuwają się z dnia 1 marca do 30 marca.

ZŁOTY POLSKI W AKCJI KREDYT.

„Gazeta Warszawska” donosi: Kwestja zastosowania stałego teoretycznego miernika złotego w akcji kredytowej ministerstwa skarbu nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta. Istnieje w tej sprawie kilka projektów, które mają być rozpatrywane na konferencji wyższych urzędników ministerstwa skarbu w dniu jutrzejszym. Na naradach tych zostaną powzięte decyzje, przesądzające rozstrzygnięcie zagadnienia w głównych zarządach.

O PLOMBOWANIE MATERJAŁÓW JEDWABNYCH.

Z inicjatywy warszawskiej grupy przemysłowców wstąpił i zasiadł do odbycia się w Warszawie w dniu 8 bm. posiedzenie w sprawie wprowadzenia plombowania materiałów jedwabnych gumowych i koronek przy sprowadzaniu ich z zagranicy.

Zebranie przyszło do jednomyślnego wniosku, że jedynie tylko droga plombowania uda się ukrocić szmugiel narażający na poważne straty zarobno skarbu, jak i przemysł polski. W sferach rządowych projekt plombowania spotkał się już z przychylnym przyjęciem. Dla dalszego ułatwienia spraw i przedstawienia rządowi odnośnych wniosków została wybrana komisja z pp. Elserta, Reichera, Tenenblata i Zieglera. bip.

Baczność!!

Po 4-letniej praktyce tanecznej, powróciłem z Paryża i udzielam w szkole przy ulicy Cegielnianej 43

Lekcji Tańców

podług najnowszej metody paryskiej. — Zapisy i informacje na nowości sezonowe, jak: Maxix-Brasillano, La Java, Tango, Shimmy, Boston i On-Step, przyjmuje codziennie od 5-10 wieczorem w kancelarii przy szkole, a do 5-iej w prywatnym mieszkaniu przy ul. Cegielnianej № 57.

UWAGA: Udzielam także lekcji tańców prywatnie.

416-1 Z poważaniem ZYGMUNT HENRYKOWSKI.

PIERWSZORZĘDZONY ZAKŁAD KUŚNIERSKI CH. M. FISZLEWICZ Kupujcie 8 procentową
Wschodnia 51 (róg Cegielnianej) pożyczkę złotą.
przyjmuje wszelkie zlecenia kuśnierskie z własnego oraz powierzzonego materiału, akuratacją obsługą, po cenach umiarkowanych. 227-6

Firma egz. od 1890 roku.

Fabryka haftów i tiulów Sz. BUŁKA

Łódź, Nowomiejska № 21.

Posiada na składzie wielki wybór HAFTÓW w najnowszych deseniach oraz wybór klockowych.

HURT. — DETAL.

FABRYKA TEKSTURY SMOŁOWCOWEJ „I. i A. BILANDER i ŚLIWKOWICZ” w Łodzi
Fabryka: ul. Nowo-Południowa № 8 (róg Zagajnikowej). Kantor: Zielona № 1, Tel. 6-95
poleca ze składu tektury smółcową (papię dachową), oraz lepnik (kiebemasę) we wszelkich ilościach i gatunkach. 418-2

Maison d'Art
Południowa 28, m. 26.
Artystyczna pracownia jedwabnych i wełnianych jumprów.
Nadeszły nowe modele szwajcarskie. Cen. przystępne 497-

50% gotówki
potrzeba by zakupić we firmie

Najtańsze Źródło

Łódź, Dzielna 36, Tel. 13-87

TOWARY na: bieliznę, ubrania damskie i męskie, chustki i inne plewzorzęd. firm tow.

TANIO BO W MIESZKANIU PRYWATNYM. 498-2

Na raty

garderobę męską, damską, gotową i na obstaunki dostać można u

Ch. Szafirszteina
Gdańska № 18 (dawnej Długa)
Warunki wygodne. 453-1

ANIA WYSPRZEDAŻ bielizny trykotowej
wielki wybór **BLUZEK**
poleca **STELZNER i WEBER**
Łódź, Piotrkowska 141. 121-1

Kupuj BRYLANTY,
perły, złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję, stare zęby, dywany, płacę najsumienniej 301-30
sklep **A. Herszkorn,** Cegielniana 37, ubil. róg Piotrkow.

„Kalendarz informator” NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE NA ROK 1923 504-1
wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich większych księgarniach w Łodzi oraz w Drukarni Państwowej. Zamiejscowym wysyłkę uskuteczniamy za zaliczeniem pocztowym. Biuro ogłoszeń, wydawnictw i informacji prasowych „EPOKA” w. ADAM BENKE, Łódź, Rzgowska 23.

Sprzedaj wszelkiego rodzaju **Wyrobów futrzanych** w surowym i gotowym stanie, przyjmujemy zlecenia i reperacje! — Akuratacja obsługiwana PIOTRKOWSKA 19 (w podwórzu)

9-5 **Zusmanek i Dawidowicz**

Tapicer i Dekorator BERNARD GLIKSMAN, ŁÓDŹ, ul. Wschodnia № 15.
Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie oraz dekoracyjne
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

Posiadam na składzie wielki wybór kapeluszy damskich. Także przyjmuję do przefasonowania

M. SZPIRO

PIOTRKOWSKA 14 (sklep w podwórzu).
Ceny przystępne. — Ceny przystępne 387-3

Kupuj BRYLANTY
perły, złoto, srebro, zegarki, różną biżuterję, stare zęby, dywany, N. Warszawski płacę najsumienniej
Piotrkowska 9, lewa oficyna, drugie piętro.

Pierwszorządzący Zakład konfekcyjny **Z. ZALCMAN** damskiej najnowszych fasonów
Piotrkowska № 79 w podwórzu, prawa oficyna 3-cie piętro
przyjmuje wszelkie zamówienia z własnego materiału.
CENY PRZYSTĘPNE. — CENY PRZYSTĘPNE
Za gotówkę i na raty.

Złote listy zastawne

towarzystwa kredytowego polskiego przemysłu.

Wczorajszy kurs wieczorny dolara, który osiągnął wysokość mk. 48,000 spowoduje dalsze zaostrenie stosunków kredytowych, na naszym rynku.

Zapowiedzieliśmy omówienie możliwości wprowadzenia złotego kredytu. Stwierdziliśmy nieracjonalność zasad, na których opiera się dotychczasowa linja polityki kredytowej naszego przemysłu. Niemniej wypowiedzieliśmy pogląd, że podstawa kredytów zagranicą może być znacznie rozszerzona. Konieczność ta jest oczywista, skoro zważy się fakt, że powiększenie ich rozmiarów w tym kierunku znacznie uży panującej sytuacji na rynku dyskontowym, jakkolwiek zasadniczo jej uźdrowić nie jest w stanie. Przemysłowiec, który ma możliwość korzystania, z odpowiednio do uruchomienia jego fabryki wysokiego kredytu rebusowego, ma możliwość udzielenia większego kredytu swemu odbiorcy oczywiście skoro ma zabezpieczenie możności stosunkowego do swego obrotu, dyskonta.

Obecnie nie pragniemy omawiać zagadnienia kredytów dyskontowych, pod kątem bieżącej sytuacji walutowej. Ograniczymy się jedynie do stwierdzenia możliwości rozszerzenia podstawy, zagranicznych kredytów rebusowych.

Szczupłość ich jest znana ogólnie bolączką. Powiększone znacznie oneby być mogły, przez zużycie listów za stawnych towarzystwa kredytowego polskiego przemysłu. Możliwość tego zachodzi, gdyż zagranica wyraziła gotowość porozumienia na tej platformie. Do listów tych istnieje w Anglii tak daleko posunięte zaufanie, że niebawem przypuszczalnie wprowadzone zostaną one, na giełdę londyńską. Stanie się to oczywiście po kotowaniu ich na cencie giełdy warszawskiej, na co min Grabski wyraził już zasadniczą swą zgodę. Tą drogą uzyskany kredyt jest jak na nasze stosunki niezwykle tani, a na cele produkcji która swą kalkulację opiera na podstawie złotej, w zupełności się nadaje.

Obecny czas zmusza nas, do oglądania się na wszelkie dotąd niewyżyskane źródła kredytowe. Listy zastawne towarzystwa kredytowego polskiego przemysłu tworzą jeden z ważnych członków, w łańcuchu systemu kredytowego, naszego przemysłu.

Wzajemny ich stosunek oraz znaczenie listów, jako znakomitego środka dla tezauryzacji oszczędności szerokiej publiczności omówimy, z racji analize obecnej sytuacji, na rynku kredytowym.

Dr Leszek Kirkién.

O CENY PRZĘDZY CZESANKOWEJ.

Poruszona przez nas sprawa cen przędzy czesankowej znalazła nie tylko odgłos wśród szerokich sfer miejscowego małego i średniego przemysłu tkackiego, ale też w warszawskich wielkich dziennikach. Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim zawiadomil nas, że udzielenie wyczerpującej odpowiedzi wymaga większej pracy, wo-

bec czego dana zostanie ona nam w polowie bieżącego tygodnia.

Podając to do wiadomości tych naszych czytelników, którzy w dniu wczorajszym licznie informowali się o treści odpowiedzi przedziałników czesankowych, zawiadamiamy, że niezwłocznie po jej otrzymaniu „Republika“ opublikuje ją, podając swe stanowisko w tej sprawie.

Zwrócono uwagę na powstawanie spółek akcyjnych bez zdrowych podstaw finansowych, obliczonych tylko na pomoc kredytową rządu, która przy dzisiejszych warunkach deprecjacji wierzytelności państwowych pozwala istnieć szeregowi przedsiębiorstw, nie posiadających zdrowych podstaw finansowych. Uznano za konieczne dążyć do uchronienia naszego życia gospodarczego, od wstrząszeń, mogących z chwilą stabilizacji marki wynikać wskutek zwiększania się ilości takich przedsiębiorstw.

WPLYW WPROWADZENIA MIAR KILOGRAMOWYCH NA CENY CHLEBA.

W ostatnich dniach równocześnie z przejściem z miar funtowych na kilogr. zauważyć się daje nieproporcjonalny wzrost cen chleba. Zachodzi przypuszczenie, że naley to w znacznej mierze przypisać nieumiejętnemu przeliczaniu funtów na kilogramy. Pogląd ten ma wszelkie cechy prawdopodobieństwa, gdyż ludność przyzwyczajona do polskich miar, z trudnością orientuje się w sposobie przeliczania. Nie mając pewności, jakiego należy używać mnożnika, używa wyższego, chroniąc się w ten sposób przed ewentualnymi stratami.

ZAMKNIĘCIE FARBARNI W ŁODZI.

Na ostatniej konferencji właścicieli farbarni omawiana była kwestja utrzymania fabryk w ruchu. Szereg mówców uzasadniał niemożliwość dalszego prowadzenia pracy z powodu braku gotówki. Ponieważ fabryki te otrzymują zapłatę wyłącznie weksłami, które w stosunku do wysokości obrotu i zapotrzebowania zdyskontować nie można zupełnie, uniemożliwia się wypłaty robotników zakup barwników i innych przedmiotów fabrykacji. Wobec tego zebrani jednogłośnie doszli do wniosku, że niemożliwym jest dalsze prowadzenie pracy, wobec czego fabryki zostają unieruchomione aż do uregulowania sytuacji. (bip)

BANK WŁAŚCICIELI WYKONCZALN.

Z powodu ciągłego braku w mieście gotówki, właściciele wykończalni czynią starania zdążające do utworzenia własnego banku, któryby ich zasiliał w gotówkę. (bip)

KREDYTY W WALUTACH OBCYCH.

AW. — WARSZAWA, 10 lutego — W ostatnich czasach zwrócono się z kilku stron do ministerstwa skarbu z propozycjami krótkoterminowych kredytów w walutach obcych.

Jak się dowiadujemy, bank ziemian ski wystąpił do ministerstwa skarbu o pozwoleńie wypuszczenia przez bank pięcioletnich obligacji 6-owych, opiewających na złote polskie. Wartość złotego ma być określona na podstawie przeciętnych notowań franka szwajcarskiego na giełdzie w tygodniu, poprzedzającym płatność kapitału i kuponu.

GIEŁDY.

PRZYCZYNY SPADKU MARKI POLSKIEJ.

według komentarzy gdańskich. Tel. wł. — GDANSK, 10 lutego — W sferach giełdowych komentują tu obszernie dzisiejszy spadek kursu marki polskiej w porównaniu z niemiecką, gdyż arbitraż na New York obu walut nie przedstawia tak wielkich różnic. Przypuszczają, że jest to zjawisko (tylko w stosunku do mk. niemieckiej) przejściowe z powodu braku gotówki w markach niemieckich i nieudzielenia przez Bank Rzeszy kredytów Gdańskowi. H. P.

PRZEDZA BAWELNIANA.

ŁÓDŹ, 10 lutego. Tendencja zniżkowa bez odbiorców. Prima: 20 pojed. 1.06 dol., 24 pojed. 1.08 dol., 24 podw. skręt średni 1.15 dol., twardy 1.16 dol., 32 pojed. 1.20 dol., 32 podw. skręt średni 1.27 dol., twardy 1.28 dol., 40 pojed. 1.37 dol., 40 podw. skręt średni 1.47 dol., twardy 1.48 dol.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 10 lutego (PAT.) Zamknięcie giełdy warszawskiej.

GOTOWKA.—TRANZAKCJE.
 Dolary Stan. Zjedn.—38750—40000
 Dolary kanad.—
 Marki niem.—1.26

CZEKI
 Belgja—2200 —
 Berlin—1.25—1.24
 Gdańsk—1.24—1.24
 Holandia—15800
 Londyn—184000—187200.
 N. Jork—88750—40000.
 Paryż —
 Praga—1200
 Szwajcaria —
 Wiedeń—54—56
 Włochy —

OBLIGACJE.

Miljonówka—1700.
 4 i pół proc. L. Z. Z. za 100 rb. —2350—2400.
 5 proc. obl. m. Warszawy—375
 6 proc. Bank Komunal. w Polsce—100

A K C J E.

Bank Dyskontowy—40000
 Bank Kredytowy—14400—15000.
 Bank Przem.—3950
 Bank Z. Z. Polsk.—11500—12500—12250
 Bank Handlowy—63000—65000.
 Bank Małopol.—2800—2950—2900
 Bank Przem. Lwów—4150—4360—4250
 Bank Zw. Sp. Zar.—20000.
 Kijewski—82000 —
 Częstocice—115000
 Firley—7700—8500
 Wegiel—155000—151750—155000
 Lilpop—80000—84000.
 Ostrowiec—73000—71000—73500
 Zielniński—30000—29000
 Starachowice—38500—41000—40750
 Poćisk—4800 —
 Zieleniewski—73000—74000.
 Borkowski—6700—6800—6650
 Puls—40500—38000—40000
 Michałow—35000—36000—37000
 Elektryczność—52000—60000
 Żegluga—4500—4600—4550
 Wildt—18500—19000—17500 eks kupon
 Cukler—745000—830000.
 Drzewo—7150—7400.
 Cegliski—113000—120000—118000
 Modrzejów—63000—67000.
 Karasiński—16500
 Rudzki—37000—39000—38500
 Ursus I em.—, II em. 13000—12750—13500
 Parowozy—10450—10100—10450
 Żyrardów—1609000—1650000.
 Hurt — 4200.
 Chodorow—50000—55000.
 Spiess 19250—20000—18000
 Jabłkowsky—13500—13200—13400
 Polbal—4000.
 Haberbusch—25000—29000.
 Nafta—7650—7750.
 Lenartowicz—3100—7950—8050
 Majewski—7500
 Nobel—17800—18100.
 Sita i Swiatło—6600

Czarna giełda warszaw.

Dolary 41500
 Funtzy szterlingi 195.000
 Franki francuskie 2.600
 Marki niemieckie 1.26
 Metalami nie czyniono żadnych obrotów, tendencja cały dzień zwykła, wieczorem osłabła.

GIEŁDY ZAGRANICZNE

BERLIN, 10 lutego. Giełda urzędowa. Kurs w nawiasach oznaczają pogiełde.
 Warszawa 80 (80)
 Marka polska 82 (82,50)
 Nowy York 30,277,25 (31 500)
 Londyn 144,861,25 (144,400)
 Wiedeń 43,36
 Włochy 1483,79
 Belgja 1694,23
 GDANSK, 10 lutego. Giełda urzędowa
 Warszawa 81,71
 Marka polska 84,97
 Nowy York 31,578,75
 Londyn 147,367,50
 Paryż 202,05
 ZURYCH, 10 lutego. (Zamknięcie giełdy).
 Warszawa 81,01,50
 Nowy York 5,82 i trzy czwarte
 Londyn 24,94
 Paryż 33,15
 Wiedeń 0,00,75
 Praga 15,80
 Włochy 25,72
 Berlin 0,01 i trzy czwarte

BAWELNA.

NEW-YORK, 9 lutego. Notowania końcowe:
 Marzec 27.82.
 Maj 28.14.
 Lipiec 27.56.
 Podstawa gatunek middling.

Oznaki ożywienia łódzkiego rynku włókienniczego.

Koniec ubiegłego tygodnia wykazał bardzo mocną tendencję.

Na początku ubiegłego tygodnia zaczęły się oznaki, wróżące o zbliżającej się mocnej tendencji. Nastąpiła ona oczywiście z końcem tygodnia i została znacznie podniecona, ponownąwyższając walut wysokocennych.

Szczególnej odczuł to rynek towarów bawelnianych, przedewszystkiem zaś, jak zwykle dotychczas, towary białe. Znacznie poprawiła się również sytuacja na rynku tkanin czesankowych wełnianych i półwełnianych z których szczególnie lepsze gatunki wykazały stosunkowo znaczniejszy wzrost cen. Natomiast wyroby zgrzebne nie były przedmiotem znaczniejszych obrotów. Na razie przedstawia się niepomyślnie sytuacja w przemyśle dzianym i pończoznym oraz wigoniowym. Oczywiście, że odpowiednio gatunki przędzy i odpadki w miarę na jakie wyroby są zużywane podlegają w stosunku do panującego koniunktury.

W zeszłym tygodniu wspominaliśmy że towary czeskie są importowane do Małopolski. Jedynie dzięki temu, że w tym czasie towary białe jest niezbyt poszukiwany, wskutek zniżkowej tendencji naszej waluty i dalszego wzrostu cen surowej bawelny, przemysł ten nie odczuwa dotkliwie napływu czeskich towarów. Jednak jest to zjawisko, z którym poważnie liczyć się należy, gdyż nie można przewidzieć, jak długo potrwa obecna koniunktura, na towary bawelniane. Czesi rozpoczęli obecnie masowo nadsyłać swe wyroby, przeważnie białe i drukowane towary kretony, żeliry, oraz konfekcjonowaną białiznę. Codziennie nadchodzą wagony do Krakowa, Tarnowa, Rzeszowa, Lwowa, jak również do Warszawy. Konkurencję uwek celnych, jak to ostatnio zaznaczyliśmy, również stosunkowo, mimo mocej

waluty, tańsza robocizna. Czynnikiem robocizny jest natomiast decydującym czynnikiem wpływającym na ukształtowanie się naszego eksportu. Groźnym chwilowym konkurentem są Niemcy, którzy posiadają niestosunkowo tańszą robociznę. To też wielka ilość importerów zagranicznych, którzy zjechali do Łodzi, wyjechali stąd udając się do Niemiec, gdzie dokonali znacznie większych zakupów. Wielu natomiast, którzy dotąd regularnie zjeżdżali w ostatnich tygodniach nie przybyli. Rumuni nasi stali i najwięksi odbiorcy, zawiędli czyniąc zakupy w Niemczech.

Natomiast zjazd polskich kupców zamiejscowych, był liczniejszy, niż w ubiegłym tygodniu. Również nasi miejscowi hurtownicy i detaliści, czynili zakupy, w miarę posiadanych środków obrotowych.

Ostatnio zwracaliśmy uwagę na fakt, że mimo zniżki jaka nastąpiła przed dwa tygodniami handel detaliczny nie wykazuje ożywienia, zwykłego w czasach ogólnej wyżki. — Tak więc i tym razem, dopiero trzeba było podwyższenia cen od 10 proc. do 15 proc. i dalszej mocnej tendencji aby sklepy detaliczne znacznie się ożywiły.

Położenie na rynku gotówkowym, które było już bardzo krytyczne, staje się, wobec obecnego spadku waluty, podrożenia surowców robocizny, barwników, artykułów technicznych, coraz bardziej zaognione. Największa trudność stanowią wypłaty robotników, ponieważ żadną miarą ich odroczyć nie można. To też wobec tych warunków, w których obroty przybierają coraz wyższą wysokość, musi być rychło podjęta akcja kredytowa, gdyż najważniejsze nawet zakłady przemysłowe są zagrożone brakiem gotówki, co wywołać musi w końcu redukcję pracy, jaka nastąpiła już w przemyśle małym i po części średnim. Oskar Berman.

Wiadomości gospodarcze.

OBLIGACJE ZŁOTE.

(Telefonem od nasz. warsz. kor.)
 Jak się dowiadujemy Bank Ziemian wystąpił do ministerstwa skarbu o pozwoleńie wypuszczenia przez bank obligacji 6 proc. pięcioletnich, opiewających na złote polskie. Wartość złotego polskiego ma być określona na podstawie przeciętnych notowań franka szwajcarskiego na giełdzie w tygodniu poprzedzającym płatność kapitału i kuponów.

NIESLYCHANY ROZMIAR BRAKU GOTÓWKI.

Do jakich rozmiarów dochodzi brak gotówki w naszym mieście, świadczy fakt, że wczoraj jeden z członków naszej redakcji był świadkiem, jak w pewnej droguerji właściciel jej oświadczył gotowość sprzedaży ilaszki perfum na weksel.

Ten humorystyczny wprost przykład, jest wymownym wyrazem katastrofalnego braku gotówki.

RZĄD WOBEC SPÓŁEK AKCYJNYCH.

(Telefonem od warsz. kor. „Republiki“)
 Jak się dowiadujemy, w ministerstwie skarbu odbyła się konferencja celem omówienia sprawy organizacji nowych spółek akcyjnych.

Ważne dla Pań!

CENY KONKURENCYJNE!!

Niniejszym podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że po 18-letniej praktyce jako krawczyk i pracujący firmy l. Moszkowicza **Otworzyłem własny Zakład krawiecki**

podług mod francuskich, angielskich i wiedeńskich. Robota pierwszorzędna. — Solidne wykonanie. — Specjalista na roboty futrzane. — Nadeszły ostatnie wiedeńskie, angielskie i paryskie modele. Poszukuję wykwalifikowanych robotników i podreżnych.

H. BEK
ul. KONSTANTYNOWSKA № 3
front 2-gie piętro.

TEATR ŻYDOWSKI
„SCALA”
Cegielniana № 18.

Ostatnie 2 gościnne występy teatru „CENTRAL” z Warszawy.

DZIŚ, w niedzielę o g. 8 i pół w na ogólne zędanie po raz drugi i ostatni
„MOTKE GANEW”
znakomita sztuka Sz. Asza odegrana w Warszawie w teatrze „Central” 250 razy.

JUTRO w poniedziałek o godz. 8 i pół wieczór
„Wielka wygrana”
komedia w 4-ach aktach Szolema Aic...

Współpracownik
celem było... w halach podchone ucz...
długie... w halach podchone ucz...
Współpracownik
celem było... w halach podchone ucz...
długie... w halach podchone ucz...

O KSIĘGACH HANDLOWYCH

Założone podług nowoczesnej nauki i techniki księgi handlowe wymagają minimum pracy i są dla przedsiębiorcy cennym instrumentem, dającym możliwość, wglądu w najdrobniejsze szczegóły interesu. Biuro Buchalteryjno-Organizacyjne Pawła Kina, Łódź, Karska 8, zakłada i ulepsza księgowość, udziela porad oraz dokonuje rewizji ksiąg, z zachowaniem najściślejszej dyskrekcji.

Stoimy, przyniosła nam...
ważne i być...
wyniki...

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch, Tel. 13-85

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

Czwartek, dnia 15-go lutego r. b. o godzinie 8.30 wiecz.

13-ty Koncert z cyklu „Wielkich Solistów”
Wykonawca **DYMITR SMIRNOW**
Artysta światowej sławy

z udziałem **BERTY KREISBERG**
Słynnej śpiewaczki wiedeńskiej.
Przy fortepianie **P. Sirota**.

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Niedziela, d. 18, oraz wtorek, d. 20 lutego 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

DWA WIECZORY TANÓW KLASYCZNYCH
Wykonawczyni **LUCY Kieselhausen**
Słynna tancerka klasyczna Królowa mody.
Przy fortepianie: **dyr. Teodor Ryder**
Szczegóły będą wkrótce ogłoszone.

Bilety na powyższe koncerty do nabycia w kasie Filharmonji (okienko № 1) codziennie od godz. 10—1 i od 3—7 wiecz. 506—1

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, włośnowe, weneryczne i moczopięciowe.
Leczenie światłem (lampą kwarcową) i promieniami Roentgena.
Zawadzka № 1.
Przyjmuje od 9—1 i od 4—8.

Dr. Rózaner
Choroby skórne weneryczne i moczopięciowe
DZIELNA № 9.
Przyjmuje od 8—10 i pół i od 4—8. 190—30

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
NAWROT № 7. 257—23

Dr. med. 267-2
M. WIDEMANOWA
Specjalistka chor. wewnętrznych.
Ordynuje od 8—9 i 2—4 i pół. PIOTRKOWSKA Nr. 17, 3-cia brama.

Lekarz dentysta Feliks Seidengart
Zawadzka 10.
Przyjmuje 10—1 i 3—7. 398—6

Dr. BRAUNE
POLUDNIOWA № 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—4 od 8—8. Panie od 4—5. 337—4

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
EWANGIELICKA ul. 2.
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8. Dla pań 8—6. 355—10

Dr. I. SILBERSTROM
Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA № 11.
Przyjm. od 12—1, 2—1 i pół i 7—8 wiecz.
Niedziela od 9—2 pp. 399—6

WTOREK DN. 13 B. M.

KABARET ARTYSTYCZNY

KA-KA-DU

W FILHARMONJI OD GODZ. 9—11-EJ.

Bogaty program złożony z najlepszych sił jako to: **Wład. Lin, Banoth Duo, Tarnowska, Furredy — Arizana, Odrobotki, Maryvil Try'o i inni.**

PO KABARECIE

WIELKA MASKARADA
POD NAZWA:

„Ostatnia Noc Karnawałowa”

NA RZECZ „DOMU SIEROT” PÓLNOĆNA № 38.

Orkiestra Filharmonji — Jazz-Band — Kusyno — Gra w serce — Strzelnica.

Bufet — Cukiernia — Trunki — Ceny restauracyjne.
Popisy par najlepiej tańczących na estradzie.

Bilety służą jednocześnie na kabaret i maskaradę

Do nabycia w Kasie Filharmonji.
Panie w maskach — Panów obowiązuje strój wieczorowy. 492—2

MIEDZYZWIĄZKOWA KOMISJA PRACOWNICZA

W czwartek, dnia 15-go b. m. o godzinie 8 i pół wiecz. odbędzie się w Sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich PIOTRKOWSKA № 108.

WIEC
pracowników przemysłu włókienniczego.
Na porządku dziennym:
1) Sprawozdanie z akcji styczniowej;
2) Akcja lutowa;
3) Wolne wnioski.

KOLEDY! STAWCIE SIĘ WSZYSCY! 499-1

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
EWANGIELICKA ul. 2.
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8. Dla pań 8—6. 355—10

Dr. I. Silberstrom
Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA № 11.
Przyjm. od 12—1, 2—1 i pół i 7—8 wiecz.
Niedziela od 9—2 pp. 399—6

MEBLE GABINETOWE, KRYTE SKÓRĄ I GOBELINEM **DIWANY**

Fabryczny skład: **ŁÓŻEK metalowych KONRADA JARNUSZKIEWICZA I SPÓŁKI** WYROBÓW B-CI THONET MATERACY.

Kompletne urządzenia pokoi: **Słolowych, Sypialnych, Salonów i Gabinetów.** Meble koszykowe. — Meble biurowe. Kuchnie białe.

Magazyn Mebli:
Wł. Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska Nr. 116
TELEF. 21-61. I piętro front. TELEF. 21-61.
Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty z zakresu stolarstwa i tapicerstwa. 462—2

Przybył na skład świeży transport **HERBATY ANGIELSKIEJ**

w oryginalnym nowym opakowaniu
WŁASNEJ MARKI

„SIBUNION”

marka  ochronna

w paczkach pół, ćwierć i jedna ósma funt.
Wagi netto.

Skład główny: WARSZAWA, Bielańska № 18.
Telefony: 105-72, 507-88, 258-14.

ODDZIAŁY: w Poznaniu: Garniecka 3.
we Lwowie: Batorego 36.
w Wilnie: Dobroczyński 2.
w Krakowie: Wrzesińska L. 4.

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
EWANGIELICKA ul. 2.
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.
Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8. Dla pań 8—6. 355—10

Dr. I. Silberstrom
Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA № 11.
Przyjm. od 12—1, 2—1 i pół i 7—8 wiecz.
Niedziela od 9—2 pp. 399—6

Za BRYLANTY
platynę, zęby, złoto i zegarki płaci najwyższe ceny
B. SZPIRO,
Konstantynowska № 20 284—45

Pianino
Szedera mało używane z ładnym tonem do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Gdańska w Poznaniu i piętrowy handlowy wydany w 1913 r. 495—1

Za wydawnictwo „Republika”
Maurycy J. Poznanski.
Redaktor Naczelny: **Martha Nussbaum-Oltaszewska.**
Kierownik działu gospodarstwa: **Dr. Leszek Kiralen.** Kierownik działu literackiego: **Witold Wandurski.** Kierownik działu lokalnego: **Władysław Polak.**
Złożono w własnej drukarni Instytutu powoj. (Piotrkowska 49); odbito w Drukarni Państwowej.

UCZELNIA
PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI
ŁÓDŹ **PAWEŁ KIN** KAROLA № 8.
KSIEGOWOŚĆ
STENOGRAFJA-JĘZYKI
WSZELKIE NAUKI HANDLOWE 4-1